

DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNO-CHARYTATYWNA ZGROMADZENIA SIÓSTR IMIENIA JEZUS W LATACH 1887—1946

Działalność Zgromadzenia Sióstr Imienia Jezus, założonego w 1887 r. przez o. Honorata Koźmińskiego przy współdziałaniu Marii Franciszki Witkowskiej, zmierzała do religijno-moralnego odrodzenia środowiska rękodzielniczek poprzez apostołstwo dobrego przykładu, szczególniego rodzaju katechezę oraz przez wychowanie młodzieży i dzieci w duchu moralności chrześcijańskiej. W latach 1887—1946 rozwijała się ona w trzech kierunkach: społeczno-charytatywnym, oświatowym i opiekuńczo-wychowawczym. Takie ukierunkowanie działalności powodowane było przepisami Konstytucji Zgromadzenia, które nie tylko określały jego cel i zadania apostołskie, ale w pewnym stopniu decydowały o formach podejmowanego apostołatu. Ukierunkowanie działalności kształtowało się również w zależności od wielorakich potrzeb społecznych i religijnych, jakie pojawiały się w poszczególnych okresach na gruncie zmieniających się uwarunkowań politycznych, społecznych, oświatowych i religijnych. Stosownie do powyższych uwarunkowań zmieniały się przede wszystkim formy podejmowanego apostołatu i podmiot apostołskiego oddziaływania sióstr. Cel apostołski i formy realizacji apostołatu w świetle pierwszych Ustaw¹

¹ AZSIJ, I A 1—3, Ustawy Zgromadzenia Pracownic Maryi Wspomożycielki (1887—1894) s. 1. Zgromadzenie Sióstr Imienia Jezus nie doczekało się monografii ogłoszonej drukiem. Ważniejsze opracowania: K. Trela, *Zgromadzenie Sióstr Imienia Jezus w latach 1939—1947*, „Summarius” Nr 3: 1974 s. 218—225; Taż, *Archiwum Zgromadzenia Sióstr Imienia Jezus w Warszawie*, w: *Metody i źródła do badań z historii społecznej XIX i XX w.*, Lublin 1975 s. 99—153; Taż, *Siostry Imienia Jezus (Marylki)*, w: *Zakony Św. Franciszka w Polsce w latach 1772—1970*, cz. 1, Warszawa 1978 s. 200—206; Taż, *Zgromadzenie Sióstr Najświętszego Imienia Jezus pod opieką Najświętszej Maryi Panny Wspomożycielki Wiernych w latach 1939—1947*, w: *Żeńskie Zgromadzenia Zakonne w Polsce 1939—1947*, t. 5, Lublin 1989 s. 7—92. Wyjaśnić w tym miejscu trzeba nie używaną już dziś nazwę „rękodzielniczek”. Na przełomie XIX i XX w. określano tak kobiety zajmujące się pracą stojącą na pograniczu dzisiejszego rzemiosła i chałup-

i Konstytucji dostosowanych do Norm miały charakter wyraźnie społeczny². Określenie form pracy apostołskiej w tych Konstytucjach świadczy o daleko idącej ich zależności od rozwoju społecznej działalności duchowieństwa po 1905 r.³ Wyszczególnione w nich rodzaje pracy apostołskiej sióstr wydają się bardziej odpowiednie dla związku zawodowego czy stowarzyszenia o charakterze społecznym, niż dla zgromadzenia zakonnego⁴. Były one jednakże zaprogramowane przez samego Założyciela, o. Honorata Koźmińskiego, który podobny zestaw rodzajów działalności podał w r. 1906 w odpowiedzi na ankietę „Przeglądu Powszechnego”⁵. Są one również bardzo zbliżone do rodzajów działalności Chrześcijańskiego Związku Rękodzielniczek „Dzwignia”⁶.

W określeniu rodzajów działalności Zgromadzenia, Konstytucje z 1923 r. i następne zerwały w dużej mierze z programem pracy społecznej i ze sposobem jej prowadzenia, a położyły główny nacisk na działalność oświatową i wychowawczą oraz na prowadze-

nictwa, względnie pracy nakładczej w niektórych gałęziach przemysłu lekkiego, głównie w branży odzieżowej.

² AZSIJ, I A 1—13, H. Koźmiński, Konstytucje Sióstr Imienia Jezus (1901—1905), s. 13—14, 49—50. O tzw. Normach, wydanych przez Stolicę Apostolską w 1901 r. zob.: M. Werner, *O Honorat Koźmiński kapucyn 1829—1916*, Poznań — Warszawa 1972 s. 530—531.

³ AZSIJ, I A 1—13, H. Koźmiński, Konstytucje Sióstr Imienia Jezus (1901—1905), s. 13—14, 49—50.

⁴ Tamże s. 49—50.

⁵ „Siostry spełniać będą swoje zadania przez: a. zakładanie lub obejmowanie ochronek dla dzieci ze stanu rękodzielniczego; b. zakładanie szwalni dla starszych dziewcząt, uczących się szycia; c. otwieranie szkół rękodzielniczych wszelkiego rodzaju i zakładów wychowawczych, mających na celu rozpoznanie zdolności dziecka i kształcenia go w odpowiednim fachu; d. otwieranie pracowni sukien, haftów i innych robót i przyjmowanie do nich dziewcząt świeckich dla wpływu nad nimi; e. urządzenie miejsc odpoczynku letniego dla osłabionych fizycznie pracownic; f. umieszczanie ich w tym celu u osób prywatnych, na dobrych warunkach dla ich zdrowia i moralności; g. pośrednictwo w poszukiwaniu pracy i pracujących; h. pośrednictwo w zbywaniu robót gotowych; i. kasy pomocy i kasy oszczędnościowe; j. zapewnienie pomocy lekarskiej i opieki na czas choroby; k. zakładanie schronisk dla szukających pracy; l. zakładanie wspólnych mieszkań dla pracownic nie mających bliskiej rodziny; ł. otwieranie przytułków dla starszych lub niedołączonych z powodu kalectwa lub choroby; m. urządzenie pogadanek, czytań, zabaw wieczornych i świątecznych dla dziewcząt z tej klasy, zwłaszcza dla szwaczek; n. odprawianie rekolekcji, przygotowanie do spowiedzi, urządzenie kółek Żywego Różańca; o. otaczanie opieką moralną wszystkich osób tej klasy, nawet błędzących lub chwiejących się na drodze moralności, aby je wyprowadzić na drogę właściwą”. [H. Koźmiński]: *Odpowiedź na ankietę, „Przegląd Powszechny”*. T. 90: 1906 s. 45*—47*.

⁶ AZSIJ II B 1, Statut Chrześcijańskiego Związku Rękodzielniczek „Dzwignia” z 1906 r. s. 1.

nie szkół i zakładów opiekuńczo-wychowawczych⁷. W związku z tym w pierwszym okresie rozwoju grupy zakonnej dominowała działalność społeczna, a w drugim opiekuńczo-wychowawcza, w trzecim opiekuńczo-wychowawcza i oświatowa, w czwartym charytatywna i opiekuńczo-wychowawcza.

W latach 1887—1914 charakterystyczną formą działalności zgromadzenia była pracownia zawodowa, w okresie pierwszej wojny światowej schronisko i sierociniec, w dwudziestoleciu międzywojennym różnego typu szkoły zawodowe i kursy oraz bursy i internaty, w czasie drugiej wojny światowej i bezpośrednio po jej zakończeniu kuchnie i domy dziecka.

W pierwszym dwudziestoleciu swego rozwoju Zgromadzenie w organizowanej przez siebie pracy zrywało niemal całkowicie z tradycyjnymi formami apostołskiej działalności żeńskich zakonów, jakie jeszcze po kasacie 1864 r. istniały na terenie Królestwa Polskiego. Środowiskiem apostołskim oddziaływania Zgromadzenia były w tym czasie osoby dorosłe, rękodzielniczkami zatrudnione w rzemiośle. Siostry zmierzały do religijnego odrodzenia tej grupy społecznej przez współpracę z nią w pracowniach zawodowych oraz przez naukę zawodu, a nierzadko przez pomoc materialną, jak tego domagały się Ustawy Zgromadzenia⁸.

Po roku 1908, to jest po przejściu pod władzę biskupią⁹ i po reorganizacji Zgromadzenia, a zwłaszcza po dostosowaniu jego norm prawnych do przepisów Kodeksu Prawa Kanonicznego¹⁰, apostołska działalność sióstr w znacznym stopniu upodobniła się pod względem formy i sposobu jej prowadzenia do apostołskiej działalności habitowych kongregacji zakonnych, jakie w tym czasie istniały i rozwijały się w Polsce poza zaborem rosyjskim. Od roku 1914, a przede wszystkim w dwudziestoleciu międzywojennym, środowiskiem pracy sióstr była młodzież i dzieci zarówno w tradycyjnych jak i w nowszych zakładach oświatowych i opiekuńczo-wychowawczych.

Charakterystyczny dla pracy Zgromadzenia w latach 1887—1922 jest fakt, że siostry, zgodnie z zasadą ukrycia i stosownie do warunków polityczno-społecznych, podejmowały i prowadziły pracę

⁷ AZSIJ I A 1—18a, Konstytucje Zgromadzenia Zakonnego Sióstr Imienia Jezus, 1923, s. 1; *Konstytucje Zgromadzenia Sióstr Imienia Jezus*, Warszawa 1933 s. 30.

⁸ AZSIJ I A 1—3, Ustawy Zgromadzenia Pracownic Maryi Wspomożycielki (1887—1894) s. 12; Tamże I J 1—1, H. Gałęcka, Historia Zgromadzenia Zakonnego Sióstr Imienia Jezus pod opieką Najświętszej Maryi Panny Wspomożycielki Wiernych 1887—1902, cz. 1 s. 1.

⁹ ArSd Dekret Stolicy Apostolskiej z 07.04.1908. O przejściu zgromadzeń pod władzę biskupów, zob.: M. Werner, *dz cyt.*, s. 528—548. E. Jabłońska-Deptuła, *Trwanie i budowa. Honorat Koźmiński kapucyn 1829—1916*, Warszawa 1986 s. 255—276.

¹⁰ AAS Decretum ad normam Canonis 489 z 26.06.1918.

z pozycji osób świeckich. Działalność ta była jednakże inspirowana i kierowana od wewnątrz przez zarząd generalny grupy zakonnej. W prowadzeniu działalności siostry występowały wobec społeczeństwa i administracji państwowej jako świeckie kierowniczki bądź właścicielki pracowni zawodowych czy innych zakładów. Przyczyną takiej praktyki był fakt ukrycia, a z drugiej strony brak osobowości prawnej, Zgromadzenia. Obowiązujące wówczas prawo na terenie zaboru rosyjskiego odmawiało osobowości prawnej zakonowi i zgromadzeniom.

Po utworzeniu w 1922 r. Stowarzyszenia Kształcenia Zawodowego Młodych Dziewcząt „Nauka i Praca”¹¹, a tym samym po uzyskaniu osobowości prawnej, Zgromadzenie organizowało i prowadziło działalność w oparciu o Stowarzyszenie jako instytucję o charakterze oświatowo-wychowawczym. Cel Stowarzyszenia w jego istotnej treści był zbieżny z apostołskim celem zgromadzenia. Statut Stowarzyszenia¹², podobnie jak Konstytucje Zgromadzenia z 1923 r.¹³, akcentował prowadzenie szkół i kursów zawodowych oraz zakładów społecznej opieki nad dzieckiem i młodzieżą.

Zachowane przekazy źródłowe pozwalają na ukazanie apostołskiej działalności Zgromadzenia w jej rozwoju, ukierunkowaniu, zasięgu terytorialnym i środowiskach czy grupach oddziaływania, ale w znacznym stopniu utrudniają przedstawienie jej od strony personalnej. Dlatego w wielu wypadkach nie udało się bliżej określić udziału i wkładu pracy poszczególnych sióstr przy powstaniu i prowadzeniu niektórych dzieł Zgromadzenia, a czasem nie udało się nawet ustalić ich nazwisk.

1 Pracownie zawodowe

W latach 1887—1946 Zgromadzenie zorganizowało 32 pracownie zawodowe, w tym 22 krawieckie, 6 pracowni szat liturgicznych, 2 trykotarnie i 2 introligatornie¹⁴. Pracownie zawodowe Zgromadzenia w pierwszym trzydziestoleciu jego rozwoju obejmowały swym zasięgiem terytorium Królestwa Polskiego i Cesarstwa Rosyjskiego. W Królestwie Polskim, gdzie otwarto ich 12, znajdowały się w guberniach: piotrkowskiej, radomskiej i warszawskiej.

¹¹ AZSIJ II C b 4, Prośby, odwołania i decyzje Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

¹² Tamże, II C a 1—2, Statut Stowarzyszenia Kształcenia Zawodowego Młodych Dziewcząt „Nauka i Praca” z 21.06.1922.

¹³ Tamże, I A 1—18a: Konstytucje, 1923 s. 1.

¹⁴ Tamże, I J 1—1, H. Gałęcka, Historia Zgromadzenia, cz. 1 s. 26, 27, 30, 37, 40, 43; I C a 2—1 Sprawozdanie do Stolicy Apostołskiej z 12.10.1929; I B a 2—1 Sprawozdanie zarządu generalnego 1910—1920; I B a 4—12 Sprawozdanie zarządu generalnego 1926—1932.

Pod względem ilości tych pracowni na pierwszym miejscu była Warszawa, która pod koniec XIX w. była terenem znacznego rozwoju wielobranżowego rzemiosła, a zwłaszcza konfekcji¹⁵. W Warszawie siostry zorganizowały 5 pracowni krawieckich i jedną introligatornię, które skupiały wokół siebie po kilka lub kilkanaście starszych i młodszych rękodzielniczek¹⁶. W Cesarstwie Rosyjskim powstało 14 pracowni w sześciu guberniach: kowieńskiej, kurlandzkiej, mińskiej, petersburskiej, wileńskiej i witebskiej. Wilno zajmowało na tym terenie, analogicznie jak Warszawa w Królestwie Polskim, uprzywilejowane miejsce pod względem ilości otwartych pracowni zawodowych.

Pracownie te w latach 1887—1914, podobnie jak domy zgromadzenia, z którymi były integralnie związane, zazwyczaj po bardzo krótkim okresie swej działalności ulegały likwidacji. Jak wynika z tabeli nr 1, zamknięto ich wówczas 19. Jedynie cztery pracownie, powstałe w pierwszym okresie rozwoju grupy zakonnej, przetrwały próbę czasu i rozwijały właściwą sobie działalność przez kilkanaście a nawet przez kilkadziesiąt lat. Do nich należała pracownia w Dyneburgu, istniejąca 16 lat, w Petersburgu — 21 lat, w Warszawie — 32 lata, w Piotrkowie Trybunalskim — 54 lata. Przyczyną likwidacji pracowni zawodowych w tym czasie był brak odpowiednio wykwalifikowanych sióstr do nauczania zawodu, trudne warunki materialne bądź skutki pierwszej wojny światowej¹⁷.

W ciągu 32 lat, począwszy od roku 1914, Zgromadzenie otwarło sześć pracowni krawieckich, w tym cztery w województwie warszawskim (Warszawa 1916, 1919, 1932, Anielin 1945) oraz w 1938 r. w Skarżysku-Kamiennej w województwie kieleckim i w Landwarowie w województwie wileńskim. W tym samym czasie zlikwidowano ich 12 w czterech województwach: kieleckim (Klimontów Sandomierski, Skarżysko-Kamienna), łódzkim (Piotrków Trybunalski), warszawskim (Warszawa) i wileńskim (Landwarów, Wilno)¹⁸. W wyniku stale postępującej ich likwidacji, zwłaszcza w dwudziestoleciu międzywojennym, kiedy to były one wypierane w działalności Zgromadzenia przez powstające szkoły zawodowe, pozostawały one w coraz większym stopniu bezczynne.

¹⁵ S. Kieniewicz, *Dzieje Warszawy*, t. 3, Warszawa 1976 s. 181.

¹⁶ AZSIJ I J 1—1, H. Gałęcka, Historia Zgromadzenia, cz. 1 s. 1—170.

¹⁷ Tamże, cz. 1 s. 123, 147.

¹⁸ AZSIJ I C a 3—1 Sprawozdanie do Stolicy Apostołskiej z 12.10.1929 s. 2—4; I B a 2—1 Sprawozdanie zarządu generalnego 1910—1920 s. 4; I B a 3—3 Sprawozdanie zarządu generalnego 1920—1926 s. 8; I B a 4—12 Sprawozdanie zarządu generalnego 1926—1932 s. 14—15; I B b 1—5 Protokół z zebrania rady generalnej z 26.02.1933 s. 161; I B a 6—5 Sprawozdanie zarządu generalnego 1932—1946 s. 2.

stała ostatecznie w 1946 r. tylko jedna mała pracownia w Anieline w województwie warszawskim¹⁹.

Największy rozwój pracowni zawodowych w Zgromadzeniu daje się zauważyć w okresie zaborów, stanowiły one wówczas podstawowy i najbardziej charakterystyczny dla sióstr rodzaj pracy. W latach 1887—1914 siostry otwały 26 pracowni, w tym 21 (81%) stanowiły pracownie krawieckie. Pracownie te nie tylko umożliwiały założenie pod ich osłoną domu zakonnego i zapewnienie mu utrzymania, ale były formą działalności społecznej i religijnej wśród grupy rękodzielniczek²⁰. Pozwalały one siostronom dotrzeć bezpośrednio do znacznej ilości osób z tej grupy²¹.

Pracownie zawodowe zapewniały rękodzielniczkom zatrudnienie i utrzymanie, chroniły je przed wyzyskiem i dawały im opiekę moralną. Siostry prowadziły swoistego rodzaju katechezę rękodzielniczek, przygotowywały je do sakramentów poprzez pogadanki religijne, czytanie i rozpowszechnianie książek religijnych, co przy braku polskiej książki miało duże znaczenie. Niejednokrotnie w swoich pracowniach odprawiały z nimi rekolekcje i uczyły zasad moralności chrześcijańskiej²².

Pracownie zawodowe spełniały także pewne funkcje oświatowe w zakresie szkolnictwa zawodowego. Do pracowni obok czynnych i wykwalifikowanych rękodzielniczek przyjmowano dziewczęta na naukę kroju i szycia, haftu i trykotarstwa. W miarę rozwoju pracowni Zgromadzenie kładło przede wszystkim nacisk na kształcenie zawodowe dziewcząt²³. Miało to wówczas duże znaczenie dlatego, że żeńskie szkolnictwo zawodowe pod koniec XIX w. obejmowało tylko kilka zakładów rękodzielniczych i szkół gospodarstwa domowego, a pracownia była wówczas jedynym miejscem zdobycia odpowiednich kwalifikacji zawodowych dla kobiet. Ówczesne władze oświatowe nie przywiązywały żadnej wagi do problemu zawodowego kształcenia dziewcząt²⁴.

Na terenie Cesarstwa Rosyjskiego pracownie zawodowe Zgromadzenia były ponadto ośrodkami polskości dla miejscowej Polonii, co więcej, szkołą patriotyzmu przez pielęgnowanie tradycji narodowych, naukę języka polskiego i historii oraz udostępnianie polskiej książki. Wyróżniła się pod tym względem pracownia w

¹⁹ AZSIJ I J 1—12 Relacje sióstr.

²⁰ AZSIJ I A 1—3 Ustawy Zgromadzenia Pracownic Maryi Wspomożycielki Wiernych (1887—1894) s. 1; [H. Koźmiński], *Odpowiedź na ankietę*, s. 45*—47*.

²¹ Brak źródeł uniemożliwia podanie dokładnej ich ilości, która w przybliżeniu mogła wynosić około 300 osób.

²² AZSIJ I J 1—1 H. Gałęcka, *Historia Zgromadzenia*, cz. 1 s. 159—160.

²³ Tamże s. 159—160, 174.

²⁴ J. Miąso, *Szkolnictwo zawodowe w Królestwie Polskim w latach 1815—1915*, Wrocław 1966 s. 179—182.

Dyneburgu, która skupiała największą ilość uczennic tak przychodnich, jak i zamieszkałych w internacie prowadzonym przez siostry²⁵.

Należy podkreślić, że różnego typu pracownie zawodowe w tym czasie były również charakterystyczną formą apostołskiego oddziaływania dla większości zgromadzeń ukrytych o. Honorata. Ujmując procentowo ilość pracowni zawodowych zorganizowanych w poszczególnych zgromadzeniach ukrytych w stosunku do ilości otwartych przez nie domów zakonnych, siostry Imienia Jezus w 1908 r. zajmowały czwarte miejsce. Przykładowo można podać, że pracownie zawodowe w stosunku do ilości powstałych w tym czasie placówek Zgromadzenia Sióstr Służek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej stanowiły 97,6%, a Zgromadzenia Sióstr Imienia Jezus — 63%²⁶. Na pełne przedstawienie analogii w tym zakresie nie pozwala brak szczegółowych opracowań.

Pracownie zawodowe ułatwiały ukrytym instytutom zakonnym nie tylko otwarcie domu i zachowanie zasady ukrycia, jak to już zaznaczono, ale przede wszystkim umożliwiały realizację właściwego im apostołstwa środowiskowego oraz współpracę z różnymi grupami społecznymi. Odpowiadały one przy tym na społeczne zapotrzebowanie w zakresie przygotowania kobiet do pracy zawodowej w wielobranżowym rzemiośle tak w mieście, jak i na wsi. Były miejscem kształtowania chrześcijańskiej postawy odnośnie do pracy i jej wartości w życiu jednostki i społeczeństwa. Pod koniec XIX w. zagadnienie pracy, podejścia do niej i jej wartości, było jednym z palących problemów na skutek zachodzących wówczas przemian społeczno-gospodarczych i rozwoju zasad socjalizmu²⁷. W Zgromadzeniu Sióstr Imienia Jezus problem kształtowania ewangelicznej postawy wobec pracy i jej wartości był jednym z podstawowych elementów wypełniania celu apostołskiego. Siostry miały zmierzać przez współpracę z rękodzielniczkami do kształtowania ewangelicznego podejścia do pracy i jej wartości, opartego na zasadach moralności chrześcijańskiej²⁸.

W latach 1914—1946 pracownie zawodowe wśród organizowanych czy obejmowanych przez Zgromadzenie Sióstr Imienia Jezus

²⁵ AZSIJ I J 1—1 H. Gałęcka, *Historia Zgromadzenia*, cz. 1 s. 126; I J 2—16 Wspomnienia o domu św. Piotra w Petersburgu 1892—1905; I C a 3—1 Sprawozdanie do Stolicy Apostolskiej z 12.10.1929 s. 4.

²⁶ M. Mazurek, M. Wójcik, *Honorackie zgromadzenia bezhabituowe w latach 1874—1914 w Królestwie Polskim i Cesarstwie Rosyjskim*, w: *Materiały do historii zgromadzeń zakonnych na ziemiach polskich w XIX i początku XX wieku*, Lublin 1976 s. 317—382.

²⁷ [H. Koźmiński], *Wiadomość o nowych zgromadzeniach zakonnych powstałych w tym wieku w różnych krajach katolickich*, Kraków 1890 s. 15—20, 26.

²⁸ AZSIJ I A 1—3 Ustawy Zgromadzenia Pracownic Maryi Wspomożycielki Wiernych (1887—1894), s. 1—2.

różnego rodzaju zakładów były nieliczne i nie odgrywały już w jego działalności poważniejszej roli. W dwudziestoleciu międzywojennym utraciły swój dawny charakter ośrodków pracy społecznej, oświatowej i religijnej, a w dużej mierze stały się miejscem pracy zarobkowej dla siostr.

2 Zgromadzenie wobec chrześcijańskich związków zawodowych

Innym rodzajem działalności społecznej Zgromadzenia, zmierzającej do coraz szerszego wpływu na grupę rękodzielniczek i niesienia im skutecznej pomocy, było zorganizowanie w 1906 r. przez m. Ludwikę Kolasińską i s. Leontynę Helenę Gałęcką na terenie Warszawy Chrześcijańskiego Związku Rękodzielniczek „Dźwignia”²⁹. Główną jego inicjatorką i organizatorką, mimo że w źródłach wymieniona jest na drugim miejscu, była s. Helena Gałęcka, która przez wiele lat nadawała mu kierunek działania³⁰.

„Dźwignia” była rodzajem związku zawodowego dla kobiet zatrudnionych w rzemiośle, a jednocześnie próbą odpowiedzi nie tylko na zapotrzebowanie społeczne, ale i na postulaty Kościoła w tym względzie, zawarte w encyklikach Leona XIII, zwłaszcza w *Rerum novarum*³¹. Organizowanie „Dźwigni” zbiegło się w czasie z próbą adaptacji społecznej nauki Kościoła do warunków istniejących w Królestwie Polskim, jaką w 1905 r. podjęła Komisja Pracy Społecznej w archidiecezji warszawskiej³², a także z rozwojem działalności społecznej organizowanej wówczas przez duchowieństwo. Tę ożywioną działalność w formie różnego rodzaju stowarzyszeń o charakterze społecznym i związków zawodowych umożliwiło ogłoszenie przez cara Mikołaja II w 1905 r.

²⁹ AZSIJ I C a 3—1 Sprawozdanie do Stolicy Apostolskiej z 12.09.1929 s. 4; „Kurier Polski” R. 19: 1916 nr 282; *Dwudziestopięćlecie Chrześcijańskiego Związku Rękodzielniczek „Dźwignia” 1906—1931*, Warszawa 1931 s. 3.

³⁰ J. Czechowska (PSB t. 14 s. 454) podaje, że „Dźwignię” założyła w 1914 r. Lucyna z Kleczyńskich Kotarbińska. Przeczą temu wszystkie dostępne obecnie źródła, które jako główną inicjatorkę i założycielkę „Dźwigni” wymieniają zawsze Helenę Gałęcką, a jako datę powstania — rok 1906. Kotarbińska była przewodniczącą „Dźwigni” w latach 1914—1923 i założycielką Koła Pań Opieki nad Rękodzielniczkami (09.09.1914), które przetrwało tylko pół roku. Por.: *Dwudziestopięćlecie*, s. 7—10; AZSIJ II B 5 Sprawozdanie z działalności Chrześcijańskiego Związku Rękodzielniczek „Dźwignia” 1916 r. s. 13; I B 1—1 Protokoły z zebrań rady generalnej 1915—1919 s. 7.

³¹ C. Strzeszewski, *Katolicka nauka społeczna*, Warszawa 1985 s. 254—260.

³² ArŁd Akta Związku Katolickiego bez sygn. Sprawozdanie Diecezjalnej Komisji Społecznej w Warszawie.

ukazu o tolerancji religijnej, a zwłaszcza *Tymczasowych Przepisów o Związkach i Stowarzyszeniach* w 1906 r., które były kolejnym ustępstwem rządu carskiego na rzecz społeczeństwa³³. W oparciu o nie w szybkim tempie powstała w Królestwie Polskim, a szczególnie w Warszawie, znaczna ilość stowarzyszeń i związków zawodowych, w organizowaniu których wzięli udział księża i ukryte zgromadzenia o. Honorata³⁴.

Komisja Pracy Społecznej, powołana w 1905 r. decyzją abpa Wincentego Popiela, której przewodniczącym został sufragan warszawski, bp Kazimierz Ruszkiewicz, zaś czynnymi jej członkami byli: ks. Jerzy Matulewicz i ks. Marceł Godlewski, zajęła się przede wszystkim opracowaniem zasad pracy społecznej, którą mogliby prowadzić księża w oparciu o społeczną naukę Kościoła, zawartą w encyklikach Leona XIII, a w Królestwie Polskim mało znaną³⁵.

Pomijając działalność tej komisji oraz pracę społeczną ks. Jerzego Matulewicza³⁶ czy ks. Marcelego Godlewskiego³⁷, należy jednak podkreślić duży ich wpływ na założenie „Dźwigni” oraz na ukształtowanie się struktury organizacyjnej tego związku i programu jego społecznej działalności. S. Helena Gałęcka i m. Ludwika Kolasińska, ówczesna przełożona generalna Zgromadzenia,

³³ H. Kiepuska, *Warszawa w rewolucji 1905—1907*, Warszawa 1974 s. 279.

³⁴ AGAD Kancelaria Warszawskiego Generał-Gubernatora sygn. 104423, Referat do Spraw Stowarzyszeń (rejestracje). Por.: R. Bender, *Społeczne inicjatywy chrześcijańskie w Królestwie Polskim 1905—1918*, Lublin 1978 s. 48—60; Tenże, *Katolicka myśl i działalność społeczna w Polsce XIX i XX wieku. (Stan badań)*, w: *Z dziejów katolicyzmu społecznego*, t. 1, Lublin 1987 s. 36—50; S. Gajewski, *Społeczna działalność kleru w Królestwie Polskim w latach 1905—1919*, Lublin 1976 (mps w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego) s. 61.

³⁵ R. Bender, *Społeczne inicjatywy*, s. 66.

³⁶ Bł. Jerzy Matulewicz w czasie swoich studiów za granicą zapoznał się nie tylko ze społeczną nauką Kościoła, ale również z jej realizacją w organizowanych tam związkach zawodowych. Por. T. Górski, *Matulewicz (Matulaitis, Matulewicius) Jerzy Bolesław*, w: PSB t. 20 s. 208—211.

³⁷ Ks. Marceł Godlewski (1865—1945), początkowo wikariusz w diecezji augustowsko-sejneńskiej, w latach 1889—1893 odbył studia teologiczne w Rzymie, uwieńczone stopniem doktora teologii. W latach 1895—1902 profesor seminarium warszawskiego. W 1905 r. został wysłany przez Komisję Pracy Społecznej do Niemiec i Belgii, celem zapoznania się z pracą chrześcijańskich związków zawodowych robotniczych, których doświadczenia chciano przenieść na grunt polski. W tymże samym roku utworzył w Warszawie Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich. Por. S. Gajewski, *dz. cyt.*, s. 83; R. Bender, *Społeczne inicjatywy*, s. 65—70.

współpracując z wymienionymi księżmi szukały u nich rady³⁸ i — jak można wnioskować — były dobrze poinformowane o zasadach społecznej nauki Kościoła oraz o możliwościach organizowania i rozwijania społecznej działalności Zgromadzenia. Poświadczaniem tego faktu jest obecność ks. Jerzego Matulewicza i ks. Godlewskiego na pierwszym organizacyjnym zebraniu „Dźwigni”, które odbyło się w domu generalnym Zgromadzenia w Warszawie przy ulicy Żurawiej 20, dnia 24 maja 1906 r.³⁹ Ponadto ks. Jerzy Matulewicz był autorem Statutu Chrześcijańskiego Związku Rękodzielniczek „Dźwignia”⁴⁰. Za stwierdzeniem tym przemawia porównanie Statutu „Dźwigni” z Ustawą Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich, opracowaną przez ks. Jerzego Matulewicza⁴¹. Treść, forma i język wyżej podanych statutów wyraźnie świadczą o jednym autorze. Określenie celu, struktury organizacyjnej tych związków i rodzaju ich działalności są w obu dokumentach bardzo zbliżone, a nawet identyczne.

Nie bez znaczenia dla organizacji „Dźwigni” były również relacje z biskupem Kazimierzem Ruszkiewiczem, przyjacielem i doradcą Zgromadzenia, oraz wskazania o. Honorata Koźmińskiego. H. Koźmiński, idąc za radą J. Matulewicza⁴², wydał okólnik, w którym zachęcał zgromadzenia ukryte do tworzenia związków zawodowych, które w jego ujęciu miały mieć charakter wyznaniowy⁴³.

Dzięki staraniom H. Gałęckiej „Dźwignia” została zalegalizowana 21 lipca 1906 r.⁴⁴ i po wyborze zarządu rozpoczęła działalność pod kierunkiem Ludwika Kolasińskiej, pierwszej przewodniczącej⁴⁵. Związek miał za zadanie podniesienie poziomu moralno-religijnego, umysłowego i zawodowego rękodzielniczek, obronę ich interesów zawodowych i pomoc materialną. Cel ten realizo-

³⁸ AWP II A Listy bł. H. Koźmińskiego do sióstr fabrycznych, t. 14 cz. 1 nr 157.

³⁹ Dwudziestopięćlecie, s. 3; AZSIJ II B 8 Wspomnienia o „Dźwigni” sekretarki, s. Bogumiły Julii Jarmułowicz, s. 1.

⁴⁰ APWwa Warszawski Gubernialny Urząd do Spraw Stowarzyszeń sygn. 66 Ob uczeżdenii v. gor. Varsave obščestwa pod nazwaniam Christjanskoe obščestwo rukodelnic pod imenom „Dźwignia” 1906—1915. Statut Chrześcijańskiego Związku Rękodzielniczek „Dźwignia”.

⁴¹ R. Bender, *Společne inicjatywy*, s. 71, 137—141.

⁴² S. Gajewski, *dz. cyt.*, s. 104.

⁴³ AWP II A Listy okólne bł. H. Koźmińskiego, t. 21 cz. 1 nr 5.

⁴⁴ Proponowana nazwa: Związek Pracownic Igły. Pod tą nazwą znany jest R. Benderowi, *Společne inicjatywy*, s. 123. W r. 1922 związek przyjął nazwę: Chrześcijański Związek Zawodowy Rękodzielniczek Przemysłu Konfekcyjnego i Pokrewnych p.n. „Dźwignia”.

⁴⁵ APWwa Warszawski Gubernialny Urząd do Spraw Stowarzyszeń sygn. 66, Ob uczeżdenii; „Bluszcz” R. 41: 1906 nr 42.

wał przez zakładanie różnego typu pracowni zawodowych, biur pośrednictwa pracy, kas zapomogowych i oszczędnościowo-pożyczkowych, sklepów spółdzielczych, przez organizowanie pomocy prawnej, lekarskiej i duszpasterskiej, prowadzenie kursów i szkół zawodowych, bibliotek i czytelni, a także różnego typu domów wypoczynkowych, pensjonatów i ochronek⁴⁶.

Zgromadzenie miało swój znaczny udział nie tylko w organizowaniu „Dźwigni”, ale również w rozwoju działalności tego związku przez cały okres jego istnienia⁴⁷. W latach 1906—1910 Ludwika Kolasińska i Helena Gałęcka pełniły kolejno funkcje przewodniczących „Dźwigni”, a trzy inne siostry były członkiniami siedmioosobowego zarządu⁴⁸. W tym przejęły one całkowity zarząd „Dźwigni” i wywierały bezpośredni wpływ tak na rozwój i organizację działalności związku, jak i na jego członkinie⁴⁹.

Po objęciu urzędu przewodniczącej przez osoby świeckie i po stopniowym usamodzielnieniu się związku, bezpośredni wpływ Zgromadzenia nieco się zmniejszył, siostry jednakże nadal były wybierane do zarządu, w którym przez cały czas rozwoju „Dźwigni” pełniły obowiązki sekretarki. Sekretarka odgrywała ważną rolę w podejmowaniu i organizowaniu działalności związku, zwłaszcza w otwieraniu kursów zawodowych i prowadzeniu domu wypoczynkowego dla rękodzielniczek w Anielinie⁵⁰. Siostry były kierowniczkami pracowni krawieckich i instruktorkami na kursach zawodowych „Dźwigni”, uczestniczyły w organizowaniu rekolekcji i różnego rodzaju imprez kulturalnych w formie odczytów, wieczorów literackich czy okolicznościowych akademii⁵¹. Wkład pracy sióstr w działalność „Dźwigni” i jej rozwój był duży. Helena Gałęcka do końca życia (+ 1937) była honorową członkinią „Dźwigni” i służyła zarządowi związku radą i pomocą w prowadzeniu działalności oświatowej, a zwłaszcza religijnej⁵².

Po roku 1921 rozwój działalności oświatowej i opiekuńczo-wy-

⁴⁶ AZSIJ II B 1 Statut Związku Rękodzielniczek „Dźwignia” s. 1—3; ArSd List m. H. L. Kolasińskiej do komisarza zgromadzeń zakonnych kurii diecezjalnej w Sandomierzu z 30.03.1909.

⁴⁷ „Dźwignia” uległa likwidacji 24.02.1950. AZSIJ II B 3 Pisma Chrześcijańskiego Związku Rękodzielniczek „Dźwignia” 1906—1950.

⁴⁸ APWwa Zarząd Oberpolicmajstra Warszawskiego sygn. 838, Christjanskoe obščestwo rukodelnic pod nazwaniam „Dźwignia” 1906—1915.

⁴⁹ *Dwudziestopięćlecie*, s. 3—6.

⁵⁰ AZSIJ II B 8 Wspomnienia o „Dźwigni” sekretarki, s. B. J. Jarmułowicz.

⁵¹ AZSIJ I J 6 S. Skaskiewicz, Wspomnienia o m. Leontynie Helenie Gałęckiej, s. 10—13; *Sprawozdanie z działalności Chrześcijańskiego Związku Rękodzielniczek „Dźwignia” 1914—1915*, Warszawa 1916.

⁵² *Tamże*, s. 10—13.

chowawczej, który domagał się znacznej liczby dobrze przygotowanych sióstr, nie pozwolił Zgromadzeniu na pełne zaangażowanie się w prowadzenie „Dźwigni” i uczestniczenie w jej działalności. Dlatego od 1921 r. tylko sześć sióstr pracowało w „Dźwigni” — trzy w zarządzie i trzy w radzie nadzorczej⁵³.

Duże znaczenie w rozwoju „Dźwigni” miało umiejętne wciąganie przez H. Gałęcką do współpracy, a także w szeregach związku w charakterze członków honorowych czy popierających, osób znanych w społeczeństwie i mających różnego rodzaju powiązania oraz wpływy. Osoby te służyły pomocą i były doskonałą reklamą dla podjętej pracy społecznej. Do takich należała Lucyna Kotarbińska, związana przez swego męża, Józefa Kotarbińskiego, ze światem teatru, najpierw w Krakowie, a później w Warszawie⁵⁴ oraz Julia Mazaraki-Bogusławska, która w czasie pierwszej wojny światowej organizowała na terenie Kijowa gospody dla polskich żołnierzy, zaś po roku 1925 była przewodniczącą żeńskiej sekcji Międzynarodowego Stowarzyszenia Byłych Uczestników Wojny najpierw w Polsce, później w Chile, wreszcie od r. 1930 przewodniczącą światową⁵⁵. Lucyna Kotarbińska i Julia Mazaraki-Bogusławska były kolejno przewodniczącymi „Dźwigni”. Współpracując ze Zgromadzeniem na tym odcinku, odegrały poważną rolę w rozwoju działalności związku i w dynamicznym wzroście ilości jego członkiń⁵⁶.

Do grupy współpracowników zgromadzenia w „Dźwigni” należeli również księża znani na terenie Warszawy. Wśród nich był ks. Kazimierz Bronikowski, marianin, pierwszy patron związku⁵⁷,

⁵³ AZSIJ I B b 1—2 Protokoły z zebrań rady generalnej 1920—1921, s. 33, 52, 77.

⁵⁴ Lucyna z Kleczeńskich Kotarbińska, ur. 27.05.1858 w Przasnyszu, zm. 09.04.1941 w Warszawie. Znana była jako działaczka Międzynarodowego Stowarzyszenia Byłych Uczestników Wojny (FIDAC) w sekcji kobiecej. Po wyjściu za mąż za Józefa Kotarbińskiego (1849—1928), aktora i dyrektora Teatru Miejskiego w Krakowie (1899—1905) oraz aktywnego pracownika teatrów warszawskich (1905—1926) weszła w środowisko ludzi teatru, którymi się żywo interesowała. Z tego okresu pozostawiła swoje wspomnienia, zawarte w książkach: *Wokół teatru. Moje wspomnienia*, Warszawa 1930; *Zza kulis teatru. Wspomnienia i refleksje*, Warszawa 1933. Por.: J. Czechowska, dz. cyt., s. 454.

⁵⁵ S. Łoza, *Czy wiesz kto to jest?* Warszawa 1937 s. 472—473.

⁵⁶ *Dwudziestopięćciolecie*, s. 3—10.

⁵⁷ Kazimierz Bronikowski (1887—1950) w 1909 wstąpił do Zgromadzenia Księży Marianów. W latach 1908—1913 pełnił funkcję ojca duchownego w seminarium warszawskim. W 1915 r. został proboszczem parafii Niepokalanego Poczęcia N.M.P. na Bielanach w Warszawie. Jeszcze przed wstąpieniem do Zgromadzenia nawiązał bliski kontakt z Siostrami Imienia Jezus, których przez długie lata był wiernym przyjacielem i doradcą. Por.: Archiwum Polskiej Prowincji Zgromadzenia Marianów, sygn. VI C B. Załuski, Informacje i wspomnienia o śp. ks. Kazimierzu Bronikowskim s. 1—13.

oraz ks. Henryk Hilchen, jego następca⁵⁸. Otaczali oni opieką duszpasterską dźwigniarki i nierzadko prowadzili dla nich rekolekcje⁵⁹. Do prowadzących rekolekcje dla członkiń „Dźwigni” należeli także: ks. Władysław Jakowski, marianin, ks. prałat Zygmunt Choromański, wówczas profesor seminarium warszawskiego, późniejszy sufragan warszawski, ks. Aleksander Fajęcki, ks. Marian Gniazdowski i ks. Henryk Fiałowski⁶⁰.

Z grupy członków popierających „Dźwignię”, liczącej w r. 1916 łącznie z członkiniami Sekcji Opieki nad Rękodzielniczkami 139 osób, rekrutujących się przeważnie z dobrze sytuowanych rodzin: inteligencji, bogatego mieszczaństwa i ziemiaństwa, warto wymienić Józefa Kotarbińskiego, księżnę Marię Lubomirską, hrabinę Leonię Łubieńską i Ewelinę Rontalerową, których nazwiska były dobrze znane ogółowi społeczeństwa⁶¹. Nie wdając się w określanie postaw ideologicznych tej grupy odnośnie do pracy społecznej czy rozwijającej się kwestii robotniczej oraz socjalizmu, trzeba podkreślić, że miało to niewątpliwie duże znaczenie dla rozwoju „Dźwigni” i organizowania różnego rodzaju pomocy rękodzielniczkom, zwłaszcza w okresie narastającego bezrobocia w czasie pierwszej wojny światowej i pod koniec lat trzydziestych. Przewodniczącymi „Dźwigni” były kolejno⁶²: Ludwika Kolasińska 1906—1907; Helena Gałęcka 1907—1910; Aleksandra Grabowska 1910—1914; Lucyna Kotarbińska 1914—1923; Julia Mazaraki-Bogusławska 1923—1930; Zofia Potocka 1930—? ⁶³; Zofia Drużycka ?—1950. Charakterystyczne, że przewodniczące „Dźwigni” pochodziły z inteligencji bądź z ziemiaństwa i były członkiniami popierającymi względnie honorowymi. Jedynie Zofia Drużycka była rękodzielniczką i rzeczywistą członkinią „Dźwigni”.

Niezależnie od wpływu i usytuowania społecznego osób współpracujących, członków popierających i honorowych oraz przewodniczących „Dźwigni”, same rękodzielniczki, będąc rzeczywistymi członkiniami związku, miały pełną swobodę działania, wysuwania wniosków, co więcej: w pewnym stopniu ukierunkowania dzia-

⁵⁸ I. Łapinowa, *Hilchen Henryk*, w: PSB t. 9 s. 514—515.

⁵⁹ *Dwudziestopięćciolecie*, s. 1, 5, 8.

⁶⁰ AZSIJ I J 6 S. Skaskiewicz, *Wspomnienia o m. Leontynie Helenie Gałęckiej s. 11*; „Gazeta Warszawska” R. 157: 1931 nr 70.

⁶¹ *Sprawozdanie z działalności*, s. 16. Odnośnie do innych lat brak sprawozdań.

⁶² Zestawiono na podstawie: *Dwudziestopięćciolecie*; AZSIJ II B 8 *Wspomnienia o „Dźwigni” sekretarki s. B. J. Jarmułowicz*.

⁶³ Ze względu na brak danych źródłowych nie da się ustalić daty zakończenia kadencji Z. Potockiej i wejścia na urządowanie Z. Drużyckiej. Informator z 1937 r. podaje jako przewodniczącą „Dźwigni” J. Mazaraki-Bogusławska, co wobec innych danych jest mało prawdopodobne. Por.: *Pomoc społeczna na terenie m. st. Warszawy. Informator 1937/38*, Warszawa 1937 s. 17.

łałności „Dźwigni” i uczulania jej kierownictwa na pałace potrzeby osób związanych z rzemiosłem. Takie uprawnienia dawała im struktura organizacyjna związku, w którym najwyższą władzę sprawowało zebranie ogólne⁶⁴.

Przykładem tego jest postawa członkiń „Dźwigni”, które w 1916 r. przeciwstawiły się L. Kotarbińskiej, kiedy chciała nadać „Dźwigni” charakter instytucji filantropijnej. Zażądały wówczas likwidacji utworzonego przez nią Koła Pań Opieki nad Rękodzielniczkami i domagały się, aby „Dźwignia” zachowała charakter związku zawodowego, zmierzającego do obrony ich interesów⁶⁵.

Nie przedstawiając w szerszym zakresie ani struktury organizacyjnej „Dźwigni”, typowej zresztą dla stowarzyszenia o charakterze społecznym czy związku zawodowego, ani rodzaju członków oraz ich uprawnień i zobowiązań, konieczne wydaje się ukazanie rozwoju tego związku pod względem ilości członków, placówek, a szczególnie działalności, w której uczestniczyły siostry Zgromadzenia.

Głównym terenem działalności „Dźwigni” była Warszawa: tu mieściła się siedziba zarządu i placówki pracy. „Dźwignia” posiadała swoje filie w Częstochowie, Wilnie i Petersburgu, ale z braku źródeł nie można określić czasu ich powstania, ilości członkiń, ani zakresu działalności⁶⁶.

Zachowane źródła nie pozwalają wprowadzić na całościowe przesłedzenie rozwoju personalnego „Dźwigni” na przestrzeni 44 lat jej działalności, świadczą jednakże o dynamicznym rozwoju osobowym związku, zwłaszcza w czasie pierwszej wojny światowej, kiedy obowiązki przewodniczącej pełniła Lucyna Kotarbińska. W roku założenia „Dźwignia” skupiała w swoich szeregach 173 członkinie, w 1970 r. — 400⁶⁷, w 1915 r. liczyła już 1.236 członkiń rzeczywistych, 2 członków honorowych i 33 popierających oraz 106 w Sekcji Opieki nad Rękodzielniczkami⁶⁸, a w 1925 r., jak podaje notatka zamieszczona w „Rzeczypospolitej” — kilka tysięcy⁶⁹. Mimo, że nie zachowały się źródła dotyczące następnych lat działalności „Dźwigni”, sądzić jednak należy, że ilość członkiń nie uległa zmniejszeniu, ponieważ zadania społeczne tego związku były nadal bardzo aktualne.

⁶⁴ AZSIJ II B 1 Statut Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Rękodzielniczek „Dźwignia”, s.4.

⁶⁵ *Dwudziestopięćciolecie*, s. 8.

⁶⁶ AWP Krótka historia Zgromadzenia Sióstr Imienia Jezus 1887—1908 [mps bez sygn.].

⁶⁷ ArSd Akta Zgromadzenia Sióstr Imienia Jezus od 1908 r., Sprawozdanie z działalności Chrześcijańskiego Związku Rękodzielniczek „Dźwignia” z 27.10.1907 r.

⁶⁸ *Sprawozdanie z działalności*, s. 16—20.

⁶⁹ „Rzeczpospolita” R. 6: 1925 nr 149.

Zgodnie z celem — „Dźwignia”, która wyrosła na gruncie społecznej nauki Kościoła przełomu XIX i XX w., prowadziła wielostronną działalność zawodową, opiekuńczo-samozapomogową, spółdzielczą, oświatowo-kulturalną i religijno-moralną. W miarę rozwoju tej działalności kładziono główny nacisk na doskonalenie zawodowe oraz pogłębienie etycznej postawy członkiń, a także na rozwijanie uczuć patriotycznych⁷⁰.

W prowadzeniu działalności „Dźwignia” od pierwszej chwili utrzymywała ścisły kontakt z istniejącym od 1903 r. Katolickim Związkiem Kobiet Polskich, a później z Warszawskim Chrześcijańskim Towarzystwem Ochrony Kobiet, Stowarzyszeniem Kobiet Polskich Pracujących w Przemysle, Handlu i Biurowości oraz z Towarzystwem Wzajemnej Pomocy Pracowników Handlowych i Przemysłowych m. Warszawy, ze Stowarzyszeniem Sług Katolickich, Towarzystwem Kolonii Letnich dla Kobiet Pracujących, a także ze Stowarzyszeniem Zjednoczonych Ziemianek⁷¹. Wspólnie podejmowano akcje społeczne i socjalne w interesie pracujących kobiet, domagając się np. osmiogodzinnego dnia pracy czy miesięcznego płatnego urlopu⁷².

W 1915 r. „Dźwignia” razem z innymi stowarzyszeniami kobiecymi wystąpiła do władz z prośbą o ustanowienie inspektorek fabrycznych, a w szkołach średnich wizytatorek, o powołanie kobiet do współpracy w Komitecie Obywatelskim, o zapewnienie szkołom opieki lekarskiej przez wyznaczenie lekarek szkolnych. „Dźwignia” starała się także o ulgowe bilety na przejazd tramwajami dla uczennic oraz o ulgowe bilety wstępu do filharmonii dla osób stowarzyszonych⁷³. Członkinie „Dźwigni” brały czynny udział w kwestach ulicznych na cele ogólnospołeczne i w 1921 r. same złożyły na potrzeby plebiscytu na Górnym Śląsku 12.640 marek polskich⁷⁴. Głównym jednakże nurtem działalności związku było organizowanie w różnej formie pomocy dla rękodzielniczek tak stowarzyszonych, jak i pozostających poza związkiem.

W latach 1906—1914 Helena Gałęcka, współpracując z zarządem „Dźwigni” jako przewodnicząca (1907—1910), a później jako jego członkini, zwróciła szczególną uwagę na dokształcanie członkiń związku oraz na otaczanie ich opieką lekarską i duszpasterską. W tym celu zorganizowała dla członkiń związku w szkole Rontalera w Warszawie kursy ogólnokształcące a w Muzeum Przemysłu kursy rysunków i kroju oraz wieczorowe kursy kroju i szycia w lokalu Związku Kobiet Katolickich przy ul. Brackiej

⁷⁰ AZSIJ I J 6 S. Skaskiewicz, Wspomnienia o m. Leontynie Helenie Gałęckiej, s. 10—12; *Dwudziestopięćciolecie*, s. 1—10.

⁷¹ *Sprawozdanie z działalności*, s. 6.

⁷² „Bluszcz” R. 41: 1906 nr 4.

⁷³ *Sprawozdanie z działalności*, s. 15.

⁷⁴ *Dwudziestopięćciolecie*, s. 9.

w Warszawie. W kursach tych uczestniczyło łącznie około 200 osób, największą jednak frekwencją cieszyły się kursy ogólnokształcące.

Zmierając do podniesienia poziomu ogólnego wykształcenia członkiń i kultury ich bycia, H. Gałęcka otworzyła bibliotekę i czytelną czasopism. Organizowała — mimo znacznych trudności — wieczory literackie, odczyty, zabawy, spotkania towarzyskie i wyściczki. W 1913 r. pod jej kierunkiem członkinie „Dźwigni” założyły pracownię spółdzielczą przy ul. Kruczej 19 w Warszawie, gdzie bezrobotne rękodzielniczki mogły otrzymać pracę i zapewnić sobie utrzymanie.

W trosce o zdrowie i obronę prawną rękodzielniczek Gałęcka zaangażowała do współpracy adwokata Bobińskiego oraz trzech lekarzy: Saskiego, Stamirowskiego i Krysińskiego, którzy służyli członkiniom „Dźwigni” bezinteresownie. Przy kancelarii związku założyła biuro pośrednictwa pracy i ognisko przy ul. Szczygłej w Warszawie, gdzie członkinie za niewielką opłatą mogły otrzymać odpowiednie dla siebie mieszkanie⁷⁵.

Poważnym osiągnięciem w celu zapewnienia rękodzielniczkom, nie tylko członkiniom „Dźwigni”, okazji do wypoczynku było otwarcie dn. 15 sierpnia 1908 r. w Anielinie koło Otwocka domu letniskowego, który mógł pomieścić od 20 do 30 osób⁷⁶. Jego otwarcie umożliwił „Dźwigni” Zygmunt Kurtz, który w 1907 r. ofiarował na ten cel sześciomorgowy plac w Anielinie⁷⁷. Dom ten, z dziesięcioletnią przerwą w latach 1915—1925, zawsze pod kierunkiem sióstr, służył rękodzielniczkom jako miejsce letniego odpoczynku, a bardzo często leczenia, aż do 1939 roku⁷⁸. Przerwa w działalności domu spowodowana była jego zniszczeniem przez pożar podczas działań wojennych 7 lipca 1915 r. Dopiero w 1925 r. został on ponownie otwarty, dzięki zabiegom ówczesnej przewodniczącej Julii Mazaraki-Bogusławskiej i samych rękodzielniczek⁷⁹.

⁷⁵ ArSd Akta Zgromadzenia Sióstr Imienia Jezus od 1908 r., Sprawozdanie z działalności Chrześcijańskiego Związku Rękodzielniczek „Dźwignia” z 27.10.1907 r.; *Dwudziestopięćciolecie*, s. 4—7; ArSd List m. H. L. Kolasińskiej do komisarza zgromadzeń zakonnych [ks. J. Gajkowskiego] z 04.04.1909. Nie udało się ustalić imion wymienionych lekarzy i adwokata.

⁷⁶ AZSIJ II B 6 Księga letniskowa „Dźwignia” 1908—1915 s. 1—10; *Dwudziestopięćciolecie*, s. 4.

⁷⁷ AZSIJ II B 6 Księga letniskowa „Dźwignia” 1908—1915 s. 1.

⁷⁸ AZSIJ I C a 3—1 Sprawozdanie do Stolicy Apostolskiej z 27.10.1929 s. 4; I B b 1—5 Protokół z zebrania rady generalnej z 27.10.1941 s. 286—287.

⁷⁹ AZSIJ II B 6 Księga letniskowa „Dźwignia” 1908—1915 s. 21; *Dwudziestopięćciolecie*, s. 11; „Rzeczpospolita” R. 6: 1925 nr 223; „Unia” 1925 nr 130; „Kurier Polski” R. 28: 1925 nr 162.

Poprzez organizowanie pomocy społecznej dla rękodzielniczek i obronę ich interesów Helena Gałęcka uparcie zmierzała do podniesienia poziomu moralnego tej grupy i odrodzenia jej pod względem religijnym. Czyniła to poprzez upowszechnianie dobrej książki, a zwłaszcza przez organizowanie dla członkiń związku rokrocznie wspólnych rekolekcji wielkopostnych, łącznie z przygotowaniem do sakramentu pokuty, oraz przez systematycznie prowadzoną katechezę, zwłaszcza w czasie odpoczynku rękodzielniczek w Anielinie⁸⁰.

Najbardziej intensywny rozwój działalności „Dźwigni” daje się zauważyć podczas pierwszej wojny światowej, za kierownictwa Lucyny Kotarbińskiej, i w pierwszym dziesięcioleciu po zakończeniu wojny, kiedy przewodniczącą była Julia Mazaraki-Bogusławska. Nietrudno zauważyć, że rozwój ten spowodowany był przede wszystkim wzrostem zapotrzebowania społecznego. Świadczy o tym wyraźnie rodzaj podejmowanej wówczas działalności. W związku z pogarszającą się sytuacją gospodarczą kraju, wiążącą się ściśle z niszczycielskim wpływem wojny, następowało zubożenie społeczeństwa. Rosło także bezrobocie, które i w latach trzydziestych XX w. dawało się we znaki nie tylko rękodzielniczkom. Jak podaje L. Kotarbińska w sprawozdaniu z działalności związku, w 1916 r. było około 36 tysięcy bezrobotnych rękodzielniczek, którym trzeba było zapewnić pracę i środki utrzymania⁸¹.

W działalności „Dźwigni” w latach 1914—1923, nie pomijając dotychczasowych form pracy, zwrócono szczególną uwagę na zapewnienie członkiniom zatrudnienia i godziwego zarobku. Dlatego główny wysiłek skierowano na rozwój istniejącej już szwalni związkowej przy ul. Kruczej 19 w Warszawie, w której realizowano przeważnie zamówienia na bieliznę i odzież dla wojska. Zwrócono także uwagę na zdobywanie zamówień i sprzedaż wyprodukowanej odzieży. Przykładem tego typu zabiegów było zdobycie zamówienia na sycie ubrań i bielizny w Komitecie Wielkiej Księżnej Tatiany, co umożliwiło pracę dużej ilości rękodzielniczek, głównie członkiń „Dźwigni”⁸².

Drugą szwalnię otwarto dn. 1 czerwca 1915 r. na Pradze przy ul. Piotrogradzkiej 8. Pracownię tę w krótkim czasie, na skutek działań wojennych, musiano przenieść na ul. Lubelską 3. W organizowaniu tej szwalni liczący się udział miała księżna Michałowa Radziwiłłowa, znana ze swej społecznej działalności oraz ks. Alojzy

⁸⁰ AZSIJ I J 6 S. Skaskiewicz, Wspomnienia o m. Leontynie Helenie Gałęckiej s. 11; I C a 3—1, Sprawozdanie do Stolicy Apostolskiej z 27.10.1929 s. 4; „Gazeta Warszawska” R. 157: 1931 nr 70.

⁸¹ *Sprawozdanie z działalności*, s. 5.

⁸² *Tamże*, s. 4.

Volkmer. Szwalnia ta zatrudniała 260 kobiet dziennie⁸³. W tym samym czasie powstała szwalnia przy ul. Mokotowskiej 15 i w Jeziornie przy ul. Sobieskiego⁸⁴.

Celem zapewnienia zbytu wyprodukowanej odzieży, a tym samym zapewnienia stałego zatrudnienia dla rękodzielniczek, w dniu 16 marca 1915 r. zarząd „Dźwigni” wystąpił z wnioskiem do Komitetu Obywatelskiego m. st. Warszawy o utworzenie pod patronatem związku hurtowni gotowych ubrań oraz bielizny, w której mogłaby się zaopatrywać w potrzebną odzież ludność miasta i prowincji, oraz o bezprocentową pożyczkę w kwocie 50.000 marek na zorganizowanie takiej hurtowni. Kiedy zaś nadeszła połowiczna decyzja, nie pozwalająca na utworzenie hurtowni, związek postanowił przejść w administrację kilka straganów i sklepów, aby w ten sposób usprawnić zbyt wyprodukowanych towarów. W wyniku tego postanowienia w latach 1915—1916 objęto własnym patronatem 10 różnego rodzaju straganów i sklepów na terenie Warszawy i jeden w Jeziornie⁸⁵.

Należy jeszcze podkreślić, że w 1914 r., kiedy mimo zabiegów zamówienia były niewystarczające i nie pozwalały na zapewnienie pracy wszystkim rękodzielniczkom w szwalni przy ul. Krucezej 19, wówczas utworzono za ich zgodą wspólną kasę i postanowiono przy rozliczeniu zarobków uzyskaną sumę dzielić równo na wszystkie pracujące osoby, niezależnie od wykonanej pracy. Był to jedyny sposób ratowania pracujących w szwalni od głodu, nędzy i utraty pracy. Kasa ta istniała przez pięć tygodni, do momentu uzyskania wystarczającej ilości zamówień⁸⁶. W tym celu założono w 1915 r. kasę pożyczkowo-oszczędnościową, której zarząd powierzono Eugenii Wróblewskiej i ks. Henrykowi Hilchenowi⁸⁷.

Kontynuując rozpoczętą przez Helenę Gałęcką działalność oświatową i kulturalną wśród rękodzielniczek, która do 1914 r. miała w znacznym stopniu wydźwięk patriotyczny i wiązała się z podtrzymywaniem ducha narodowego w zaborze rosyjskim, zarząd „Dźwigni” otworzył na nowo w 1915 r. kursy ogólnokształcące, zamknięte w 1911 r. na skutek represji rządu zaborczego, i zorganizował niedzielne pogadanki z historii Polski, języka ojczystego, geografii, nauk społecznych oraz z podstawowych zagadnień dogmatyki i etyki chrześcijańskiej, na które uczęszczało od 100 do 200 członkin związku⁸⁸. Program kursów ogólnokształcących odpowiadał trzem kolejnym klasom szkoły powszechnej. Kursy te w 1919 r. zostały przekształcone na trzyletnią wieczorową szkołę zawodową kroju i szycia, która korzystała z dotacji Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego⁸⁹. Warto podkreślić, że w programie tych kursów położono duży nacisk na naukę języka polskiego i na jego poprawność oraz piękno. Zwracano na to uwagę również w pogadankach niedzielnych. W celu podniesienia poziomu znajomości języka polskiego zapraszano z pogadankami i odczytami polonistów i ludzi teatru, którzy zaznajamiali członkinie z historią literatury polskiej, uczyli je dobrej dykcji oraz poprawnego czytania. Niemalże znaczenie w tym zakresie miało urządzenie przedstawień amatorskich, oglądanie przez członkinie sztuk teatralnych czy słuchania koncertów w filharmonii. W tym kierunku zmierzano prowadzenie świetlicy związkowej, biblioteki i chóru, który liczył 70 osób⁹⁰.

Usprawniając dotychczasową opiekę lekarską nad członkiniami związku, założono księgę rejestrującą stan ich zdrowia, która umożliwiała prowadzenie systematycznego leczenia i okresowych badań. W porozumieniu z Klubem Wioślarek w Warszawie i przy jego pomocy organizowano raz w tygodniu dla członkiń „Dźwigni” lekcje gimnastyki i tańca oraz rekreacje na świeżym powietrzu⁹¹.

Związek inspirowany duchem chrześcijańskim, w dalszym ciągu zabiegał o kształtowanie właściwych postaw moralnych i o rozwój życia religijnego swych członkiń. Czynił to przede wszystkim przez organizowanie dla nich i ich rodzin każdego roku rekolekcji wielkopostnych w kościele pokarmelickim przy Krakowskim Przedmieściu, a także przez stosowny dobór rekolekcyjnistów⁹².

Związek z natury swej ukierunkowany był na działalność społeczną, w której akcentował również aspekt patriotyczny. Przykładem tego jest otwarcie w 1920 r. świetlicy przy szwalni związkowej na Pradze dla żołnierzy udających się na front w czasie wojny polsko-radzieckiej czy zorganizowanie w 1921 r. wigilii dla 700 żołnierzy z Baterii Zapasowej I Pułku Artylerii Polowej, w której wzięli udział: Józef Piłsudski, generał Kazimierz Sosnkowski i generał Jan Jacyna⁹³.

Społeczne działania „Dźwigni” podczas pierwszej wojny światowej i w pierwszych latach po jej zakończeniu miały duże znaczenie dla społeczeństwa, chociaż nie zaspokajały zapotrze-

⁸³ *Tamże*, s. 8.

⁸⁴ *Tamże*, s. 5; „Kurier Polski” R. 19: 1916 nr 282; AZSIJ II B 4 Reklama. Chrześcijański Związek Rękodzielniczek „Dźwignia”, s. 4—6.

⁸⁵ *Sprawozdanie z działalności*, s. 4—9.

⁸⁶ *Tamże*, s. 3—4.

⁸⁷ „Kurier Polski” R. 19: 1916 nr 282.

⁸⁸ *Sprawozdanie z działalności*, s. 8—9, 12.

⁸⁹ *Tamże*, s. 8.

⁹⁰ *Tamże*, s. 12—15.

⁹¹ *Tamże* s. 15; „Kurier Polski” R. 19: 1916 nr 282.

⁹² *Sprawozdanie z działalności*, s. 15.

⁹³ „Polska Zbrojna” R. 1: 1921 nr 31.

bowania w granicach województwa warszawskiego, a tym bardziej w skali całego kraju. W tym czasie nie było jeszcze w pełni zorganizowanej opieki społecznej tak w praktyce życia, jak i w kontekście przepisów normatywnych. Pierwsze postanowienia na temat opieki społecznej obowiązujące na terenie całego kraju, zostały zapisane dopiero w Konstytucji Marcowej⁹⁴. Poczynania te odgrywały poważną rolę w społecznej działalności Zgromadzenia Sióstr Imienia Jezus, które je w związku zainicjowało i w nich uczestniczyło. Były one jednocześnie w pewnym stopniu realizacją wskazań papieża Leona XIII w ramach społecznych inicjatyw Kościoła, jakie wówczas podejmowały zgromadzenia zakonne i duchowieństwo diecezjalne.

Na pełne naświetlenie i ocenę społecznej działalności „Dźwigni” nie pozwalał brak źródeł. Można jednak wnioskować z dotychczasowej dynamicznej działalności, że w latach 1914—1923 związek nie zmienił swego zasadniczego ukierunkowania, jakim było społeczne działanie i religijno-moralny wpływ na grupę rękodzielniczek, tym bardziej że zapotrzebowanie społeczne w tym względzie było nadal duże. Odnotować możemy jedynie kilka faktów, ale świadczą one wyraźnie o kontynuacji podjętych wcześniej działań.

W latach 1923—1930, za kadencji Julii Mazaraki-Bogusławskiej, „Dźwignia” nadal prowadziła w ramach kursów ogólne i zawodowe dokształcanie członkiń, roztaczała nad nimi opiekę lekarską, pośredniczyła w zdobywaniu pracy i zatrudniała rękodzielniczki we własnej szwalni. W 1924 r., kiedy inne magazyny w Warszawie zwalniały swoich pracowników, „Dźwignia” zatrudniała 300 rękodzielniczek, nie zwalniając nikogo, a ponadto zorganizowała wówczas pracę chałupniczą dla wielu bezrobotnych matek, które mogły dzięki temu zarobkować, nie wychodząc z domu, lecz godząc pracę z opieką nad małymi dziećmi⁹⁵. Warto jeszcze dodać, że w 1925 r. wspólnym wysiłkiem dźwigniarek i zabiegami przewodniczącej związku został odbudowany i na nowo otwarty dom letniskowy w Anielinie⁹⁶, a w 1927 r. „Dźwignia” poszerzyła swoje kontakty międzyzwiązkowe, stając się członkiem Międzynarodowego Stowarzyszenia Byłych Uczestników Wojny, zapewne nie bez wpływu Julii Mazaraki-Bogusławskiej⁹⁷.

Z danych dotyczących działalności „Dźwigni” w latach 1930—1939 można jedynie podać, że w 1937 r. związek prowadził w War-

⁹⁴ *Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej* 1921 nr 44 poz. 103.

⁹⁵ „Rzeczpospolita” R. 6: 1925 nr 149.

⁹⁶ *Dwudziestopięćciolecie*, s. 11; „Rzeczpospolita” R. 6: 1925 nr 223; „Unia” 1925 nr 130.

⁹⁷ *Dwudziestopięćciolecie*, s. 11. Międzynarodowe Stowarzyszenie Byłych Uczestników Wojny (FIDAC) powstało w Paryżu w 1920 r. i liczyło 8 mln członków.

szawie ranne i wieczorowe kursy kroju i szycia, szwalnię, biuro pośrednictwa pracy, świetlicę, bibliotekę i dom wypoczynkowy w Anielinie; w ramach świetlicy organizował odczyty, spotkania towarzyskie i wycieczki⁹⁸.

Społeczna działalność „Dźwigni” cieszyła się dużym uznaniem społeczeństwa. Prowadzona była przez cały czas istnienia związku w oparciu o społeczną naukę Kościoła i w łączności z jego hierarchią. Władze kościelne wyznaczały tzw. patrona, który jako oficjalny reprezentant hierarchii sprawował duszpasterską opiekę nad związkiem. Funkcję patrona „Dźwigni” pełnili kolejno księża: Kazimierz Bronikowski (1906—1915), Henryk Hilchen (1915—1929), Wacław Murawski (1929—1939). Działalnością „Dźwigni” interesowali się bezpośrednio: bp Kazimierz Ruszkiewicz, bp Stanisław Gall, a zwłaszcza kardynał Aleksander Kakowski⁹⁹.

Od 1930 r. „Dźwignia” należała do Akcji Katolickiej i w myśl wskazań papieża Piusa XI starała się w swoim działaniu realizować społeczne postulaty tej organizacji¹⁰⁰.

Druga wojna światowa przerwała dotychczasową działalność „Dźwigni”, z wyjątkiem kursu kroju i szycia, jaki od 1940 r. prowadziły siostry Zgromadzenia w domu wypoczynkowym w Anielinie. W 1941 r. na prośbę przewodniczącej związku, Zofii Drużyckiej, siostry przejęły jego kierownictwo¹⁰¹. Po roku 1945, ze względu na sytuację społeczno-polityczną, Zgromadzenie nie zdołało odrodzić już „Dźwigni” ani wznowić jej działalności. W 1950 r. związek uległ formalnej likwidacji, a nieruchomości w Anielinie przejął skarb państwa¹⁰².

3 Pomoc charytatywna

Siostry Imienia Jezus rozwijały także w latach 1887—1946 bardzo zróżnicowaną i dostosowaną do potrzeb danego okresu działalność charytatywną, którą obejmowały chore i podeszłe w latach rękodzielniczki, ludzi starych, chorych bądź bezrobotnych, osoby i rodziny pozbawione środków utrzymania, a w czasie drugiej wojny światowej żołnierzy, partyzantów, powstańców, ludzi zagrożonych aresztowaniem i Żydów.

⁹⁸ *Pomoc społeczna na terenie m. st. Warszawy*, s. 97, 103, 172, 174, 195, 243.

⁹⁹ *Dwudziestopięćciolecie*, s. 10.

¹⁰⁰ AZSIJ I C a 3—1 Sprawozdanie do Stolicy Apostolskiej z 03.01.1932 s. 21.

¹⁰¹ AZSIJ I B b 1—5 Protokół z zebrania rady generalnej z 27.10.1941 s. 286—287.

¹⁰² AZSIJ II B 3 Decyzja Prezydenta m. st. Warszawy jako szefa Administracji Ogólnej II Instancji z 24.02.1950.

a. Schronienie Ubogich Szwaczek i opieka nad starcami

W ramach opieki w latach 1887—1914 nad osobami starszymi i chorymi Zgromadzenie prowadziło w Warszawie od 1893 r. do 1922 r. Schronienie Ubogich Szwaczek pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny Wspomożycielki Wiernych¹⁰³ oraz pracowało od 1901 r. do 1910 r. w przytułku dla staruszek w Moskwie, prowadzonym przez Katolickie Towarzystwo Dobroczynności¹⁰⁴. W latach 1920—1930 siostry opiekowały się starcami w małym parafialnym przytułku w Klimontowie Sandomierskim¹⁰⁵. W czasie drugiej wojny światowej, mimo że los ludzi starszych i niepełnych był szczególnie zagrożony z powodu polityki niemieckiej, która posuwała się aż do ich eksterminacji¹⁰⁶, siostry nie rozwinęły w szerszym zakresie działalności charytatywnej względem osób starszych. Zorganizowały tylko w 1939 r. jeden przytułek dla bezdomnych staruszek w Landwarowie w województwie wileńskim i prowadziły go do 1944 r.¹⁰⁷, a po upadku powstania warszawskiego, od października 1944 do maja 1945 r., pracowały w zakładzie dla starców prowadzonym przez Radę Główną Opiekuńczą w Zawadzie w województwie kieleckim. W zakładzie tym znajdowało wówczas opiekę około 80 osób, w znacznej liczbie (około 30) obłożnie chorych i wymagających szczególnej pielęgnacji. Osoby te zostały przewiezione do Zawady ze szpitala w Witowie¹⁰⁸.

W 1945 r. Zgromadzenie zorganizowało w Anielinie — w domu „Dźwigni” — Dom Opieki dla Dorosłych i prowadziło go przy pomocy Wojewódzkiego Wydziału Opieki Społecznej¹⁰⁹.

Spośród wymienionych domów opieki jedynie Schronienie Ubogich Szwaczek, jako pierwsza poważniejsza inicjatywa w charytatywnej działalności Zgromadzenia, zgodnie z celem zmierzającej

¹⁰³ AZSIJ II A 1 Protokół otwarcia Schroniska Ubogich Szwaczek z 1893 r. s. 1; I B a 3—3 Sprawozdanie zarządu generalnego 1920—1926 s. 17.

¹⁰⁴ AZSIJ I C a 3—1 Sprawozdanie do Stolicy Apostolskiej z 12.10.1929 s. 3.

¹⁰⁵ P. Kubicki, *Społeczna działalność Kościoła w Polsce i martyrologium rzymsko-katolickiego duchowieństwa oraz wiernych pod zaborem pruskim i rosyjskim*, Sandomierz 1930 s. 65.

¹⁰⁶ Por.: C. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1—2, Warszawa 1970 s. 263—264.

¹⁰⁷ AZSIJ I J 1—12 Relacje sióstr nr 19 i 55; I C d 2—1 Zaświadczenie kurii metropolitalnej w Wilnie z 06.02.1940.

¹⁰⁸ AZSIJ I J 2—39 S. Skaskiewicz, Dom Królowej Korony Polskiej, s. 83, 93, 102.

¹⁰⁹ AZSIJ I J 2—1 Kronika domu w Anielinie k. Otwocka 1943—1959, s. 1—3; I B a 5—6 Sprawozdanie zarządu generalnego 1938—1946, s. 5.

do pomocy rękodzielniczkom, warte jest obszerniejszego omówienia. Powstało ono z inicjatywy m. Marii Franciszki Witkowskiej, współzałożycielki Zgromadzenia, która chciała przyjąć z pomocą ubogim, chorym i podeszłym w latach szwaczkom, a jednocześnie uzyskać wobec władz zaborczych prawne uzasadnienie konieczności wspólnego zamieszkania większej ilości osób, tym samym zaś umożliwić siostronom prowadzenie życia wspólnego w pierwszym domu Zgromadzenia¹¹⁰.

W zorganizowaniu Schronienia Ubogich Szwaczek, na prośbę o. Honorata Koźmińskiego, pomagali m. Witkowskiej Feliks Grabowski i Ludwik Górski, członkowie Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności¹¹¹. Górski ponadto pozostawał w bliskim kontakcie z Koźmińskim. W organizowaniu i prowadzeniu przez Zgromadzenia ukryte wielu inicjatyw dobroczynnych służył nie tylko swoją radą czy interwencją, ale przede wszystkim pomocą materialną¹¹².

Schronienie zostało otwarte w Warszawie przy ul. Nowy Świat 62 dn. 10 lutego 1893 r. pod nadzorem i opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, któremu przewodniczyli w tym czasie książę Jan Tadeusz Lubomirski i hrabia Wiktor Ronikier. Była to jedna z wielu prowadzonych przez Towarzystwo instytucji dobroczynnych¹¹³.

Należy tu zaznaczyć, że samodzielne otwarcie w tym czasie tego rodzaju zakładu było dla Zgromadzenia niemożliwe z tego względu, że rosyjskie władze administracyjne przy udzielaniu pozwolenia domagały się wykazania posiadanego na ten cel funduszu w wysokości przynajmniej 10.000 rubli¹¹⁴.

Celem Schronienia, którego statut został zatwierdzony przez Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności dn. 16 grudnia 1892 r.,

¹¹⁰ AZSIJ II A 1 Protokół otwarcia Schronienia Ubogich Szwaczek z 1893 r. s. 1; I J 1—1 H. Gałęcka, *Historia Zgromadzenia*, cz. 1 s. 58, 63; I C a 3—1 Sprawozdanie do Stolicy Apostolskiej z 12.10.1929 s. 2.

¹¹¹ Ludwik Górski (1818—1908) działacz społeczny, publicysta, syndyk klasztoru kapucynów w Warszawie i w Nowym Mieście. Należał do grona inicjatorów i założycieli Towarzystwa Rolniczego, był twórcą wielu fundacji dobroczynnych, związanych również z działalnością zgrupowań ukrytych. W 1902 r. otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim doktorat honoris causa w zakresie prawa. Por.: Red., *Górski Ludwik*, w: PSB t. 8 s. 448—449; R. Czepulski, *Mysł społeczna twórców Towarzystwa Rolniczego (1842—1861)*, Wrocław 1964; E. Banaś, *Ludwik Górski (1818—1908)*, „Novum” [R. 20]: 1978 nr 11—12 s. 193—207. Zob. też: AZSIJ I J 1—1 H. Gałęcka, *Historia Zgromadzenia*, cz. 1 s. 58.

¹¹² M. Werner, *dz. cyt.*, s. 418, 497.

¹¹³ AZSIJ II A 1 Protokół z otwarcia Schronienia Ubogich Szwaczek z 1893 r. s. 1.

¹¹⁴ AZSIJ I J 1—1 H. Gałęcka, *Historia Zgromadzenia*, cz. 1 s. 59.

było zapewnienie starszym, chorym, opuszczonym i ubogim szwaczkom opieki, mieszkania i utrzymania¹¹⁵. Początkowo miało ono zapewnić miejsce dla dziesięciu osób, ale w miarę rozwoju ilości korzystających z opieki znacznie wzrosła i wynosiła od 40 do 184 osób rocznie, z tym jednakże, że niektóre osoby przebywały po kilka miesięcy, tygodni, czasem dni, a tylko niektóre z tej liczby przyjęte były na stałe¹¹⁶. Źródłem utrzymania miało być wynagrodzenie, jakie podopieczne mogły jeszcze uzyskać za swoją pracę oraz składki zamożnych przyjaciół Schronienia, które mieli wpłacać co miesiąc, wreszcie różnego rodzaju dary materialne i jednorazowe ofiary¹¹⁷. W rzeczywistości głównym źródłem utrzymania była pracownia krawiecka prowadzona przez siostry¹¹⁸. Funkcję głównej opiekunki Schronienia pełniły kolejno: m. Maria Franciszka Witkowska¹¹⁹, m. Paula Aniela Pałowska¹²¹ i s. Teresa Filomena Herman-Iżycka¹²¹.

Po 1901 r., czyli po odłączeniu Schronienia Ubogich Szwaczek od domu generalnego Zgromadzenia, z którym było prowadzone łącznie od lipca 1893 r. i po przeniesieniu jego siedziby na ul. Bednarską 19, Schronienie zmieniło swój charakter i stało się — jak to określiła m. Helena Gałęcka — ogniskiem dla młodych i uczących się rękodzielniczek, którym dawano mieszkanie i utrzymanie za bardzo małą odpłatnością, względnie za darmo¹²². W czasie pierwszej wojny światowej utworzono przy nim stołówkę dla inteligencji, z której mogły korzystać i ubogie rękodzielniczki¹²³. Schronienie Ubogich Szwaczek, które było typowym dla

¹¹⁵ AZSIJ II A 1 Protokół z otwarcia Schronienia Ubogich Szwaczek z 1893 r. s. 1.

¹¹⁶ AZSIJ II A 3 Schronienie Ubogich Szwaczek. Spis osób 1896—1923.

¹¹⁷ AZSIJ II A 1 Protokół z otwarcia Schronienia Ubogich Szwaczek z 1893 r., s. 2; II A2 Prośby o ofiary i wykazy osobowe ofiarodawców 1893—1896, s. 1—58.

¹¹⁸ AZSIJ I J 1—1 H. Gałęcka, Historia Zgromadzenia, cz. 1 s. 64, 93.

¹¹⁹ AZSIJ II A 2 Prośby o ofiary i wykazy osobowe ofiarodawców 1893—1896, s. 46.

¹²⁰ Tamże, s. 48.

¹²¹ AAN Rada Główna Opiekuńcza sygn. 177 Bursy i Schroniska 1919—1920, k. 5.

¹²² AZSIJ I J 1—1 H. Gałęcka, Historia Zgromadzenia, cz. 1 s. 66, 163; I B a 2—1 Sprawozdanie zarządu generalnego 1910—1920 s. 3. Siedziba Schronienia Ubogich Szwaczek ze względów finansowych była przenoszona z jednego mieszkania do drugiego i kolejno mieściła się przy ul. Nowy Świat (10.02.—lipiec 1893), Nowogrodzkiej 21 (1893—1895), Brackiej 10 (1895—1901), Bednarskiej 19 (od 1901), a w następnych latach przy ul. Wspólnej i przy ul. Złotej 30. AZSIJ I J 1—1 H. Gałęcka, Historia Zgromadzenia, cz. 1 s. 62—63, 86, 163; I C d 5—1 Sprawozdanie z 1918 r., s. 1. I B a 3—3 Sprawozdanie zarządu generalnego 1920—1926, s. 17.

¹²³ AZSIJ I B a 2—1 Sprawozdanie zarządu generalnego 1910—1920, s. 3.

końca XIX w. zakładem dobroczynnym, uległo likwidacji w 1922 r., a w jego miejsce Zgromadzenie otworzyło internat dla uczennic szkół średnich¹²⁴.

b. Kuchnie i inne formy pomocy ubogim

Obok niesienia pomocy osobom starszym i chorym w zakładach, siostry w miarę swoich możliwości i stosownie do wymogów społecznych rozwijały w latach 1914—1946 akcję wspomagania ubogiej ludności, która z różnych powodów nie mogła sobie zapewnić utrzymania. Jedną ze zorganizowanych form tego rodzaju charytatywnej działalności było prowadzenie kuchni, które otwierane były przez samorządy lokalne, komitety społeczne oraz przez kościelny „Caritas”¹²⁵.

Zgromadzenie w ciągu 32 lat pracowało w 19 kuchniach i w czterech świetlicach. Należy tu podkreślić, że 12 kuchni i 3 świetlice prowadzone były w Warszawie. W skupisku miejskim stolicy, na terenie której stale rozwijało swą działalność kilka domów Zgromadzenia, istniała zawsze, a zwłaszcza w czasie drugiej wojny światowej, znaczna ilość ludności pozbawionej środków do życia i warunków normalnej egzystencji.

W latach pierwszej wojny światowej siostry pracowały w 3 kuchniach: w Klimontowie Sandomierskim (1916—1921), w Warszawie przy ul. Książęcej 21 (1915—1917) oraz przy ul. Złotej 30. Kuchnia w Klimontowie, która wydawała dziennie po 150 obiadów¹²⁶, i kuchnia przy parafii św. Aleksandra przy ul. Książęcej w Warszawie¹²⁷ były zorganizowane i finansowane przez komitety obywatelskie. Kuchnię przy ul. Złotej finansowało Zgromadzenie¹²⁸.

W dwudziestoleciu międzywojennym Zgromadzenie prowadziło 4 kuchnie, w tym jedną w Połukni w województwie wileńskim, a 3 w Warszawie: przy ul. Tylżyckiej 2, przy ul. Zabłocińskiej 20 i przy ul. Rakowieckiej 15.

Kuchnia w Połukni, istniejąca w latach 1927—1939, była otwarta przy parafii i przeznaczona przede wszystkim dla dzieci z ubogich rodzin; siostry prowadziły ją przy pomocy finansowej miejscowego proboszcza¹²⁹. Kuchnie w Warszawie przy ul. Tylżyckiej 2

¹²⁴ Tamże, s. 17.

¹²⁵ Por.: J. Wysocki, *Dobroczynna działalność Kościoła warszawskiego w latach 1939—1945*, w: *Kościół katolicki na ziemiach Polskich w czasie II wojny światowej. Materiały i studia*, z. 4, Warszawa 1979 s. 208—211.

¹²⁶ AZSIJ I B a 3—3 Sprawozdanie zarządu generalnego 1920—1926, s. 18; I B a 2—1 Sprawozdanie zarządu generalnego 1910—1920, s. 4.

¹²⁷ Tamże.

¹²⁸ AZSIJ I B b 1—2 Protokół z zebrania rady generalnej z 30.05.1920; AAN Rada Główna Opiekuńcza sygn. 177 Bursy i Schroniska 1919—1920, k. 5.

(prowadzona w latach 1929—1939) i przy ul. Zabłocińskiej 20 (istniała w latach 1932—1937) były zorganizowane i utrzymywane przez „Caritas”. Celem tych kuchni było dożywianie bezrobotnych i dzieci z ubogich rodzin robotniczych. Pierwsza z nich, w której pracowały cztery siostry, wydawała dziennie 500 obiadów, a ponadto 5.000 porcji produktów żywnościowych: mąki, kaszy, grochu, fasoli i cukru¹³⁰. Stołówka Akademicka Stowarzyszenia „Nauka i Praca” w Warszawie przy ul. Rakowieckiej, chociaż przeznaczona była dla inteligencji pracującej i studentów, to i w niej wydawano obiady ubogim i bezrobotnym po obniżonej cenie, a niezadko za darmo¹³¹.

Krytyczna sytuacja ludności cywilnej podczas drugiej wojny światowej i bezpośrednio po jej zakończeniu wpłynęła decydująco na zdynamizowanie działalności Zgromadzenia w zakresie dożywiania dorosłych i dzieci. Z pomocą ludności zagrożonej niedożywieniem, a nawet głodem, pospieszył Polski Czerwony Krzyż, Stołeczny Komitet Samopomocy Społecznej, a od 1940 r. Rada Główna Opiekuńcza, która w 1941 r. przejęła wszystkie agendy Stołecznego Komitetu Samopomocy Społecznej¹³². Zgromadzenie podjęło wówczas pracę w 12 kuchniach: w 10 podczas okupacji, a w dwóch bezpośrednio po wyzwoleniu. Zatrudnione w nich były 44 siostry. Dziewięć kuchni prowadzono przy pomocy Rady Główny Opiekuńczej, a trzy z ramienia „Caritasu”. W latach 1942—1944, a więc w okresie największego rozwoju akcji dożywiania, wydawano w nich dziennie łącznie 9.460 posiłków. Kuchnie te prowadziły siostry w Klimontowie Sandomierskim, Mszczonowie i Suchedniowie oraz w Warszawie, gdzie w latach 1939—1946 siostry pracowały w dziewięciu kuchniach, które znajdowały się przy ulicach: Marymonckiej 66, Moniuszki, Rakowieckiej 15, Tylżyckiej 2 i Wileńskiej 69 (pod jednym adresem niekiedy mieściły się dwie placówki charytatywne).

Kuchnia Powszechna nr 24 i Kuchnia Dziecięca nr 3 w Warszawie przy ul. Wileńskiej 69 powstały z inicjatywy ks. Władysława Łysika, marianina, który zorganizował je w oparciu o Stołeczny Komitet Samopomocy Społecznej¹³³. W kuchniach tych przez

¹²⁹ AZSIJ I C d 5—1 Sprawozdanie kurii metropolitalnej w Wilnie z 1938 r. s. 13; I J 1—12 Relacje sióstr nr 67.

¹³⁰ AZSIJ I J 2—31 S. Skaskiewicz, Historia domu na Potoku, s. 33—34; I J 1—12 Relacje sióstr nr 17, 46, 77; Archiwum Polskiej Prowincji Zgromadzenia Marianów, H. Golan, Działalność charytatywne na ks. Zygmunta Trószyskiego [mps bez sygn.], s. 1.

¹³¹ AZSIJ I C a 3—1 Sprawozdanie do Stolicy Apostolskiej z 19.03.1937; I J 1—12 Relacje sióstr nr 30, 65.

¹³² B. Kroll, Rada Główna Opiekuńcza 1939—1945, Warszawa 1985.

¹³³ AZSIJ I B a 6—5 Sprawozdanie zarządu generalnego 1938—1946; I J 1—13. Odpowiedzi na ankietę historyczną nr 6; I J 2—35 Kronika domu głównego 1941—1946; I J 1—12 Relacje sióstr nr 3, 8, 12, 30, 34,

cały okres okupacji obok kilku osób świeckich pracowało osiem sióstr i wkład ich był niezastąpiony. Funkcję głównej kucharki w Kuchni Powszechnej nr 24 pełniła w latach 1939—1946 s. Lucyna Władysława Kropiewnicka, a kierowniczką do czerwca 1941 r. była s. Jadwiga Cecylia Dulinicz¹³⁴.

Oprócz kuchni prowadziły siostry cztery świetlice, mające na celu dożywianie dzieci. Świetlice te utrzymywane były w znacznym stopniu przez Zgromadzenie, które aczkolwiek samo w tym czasie ubogie, starało się nieść pomoc uboższym od siebie. Świetlice te znajdowały się w Suchedniowie (1940—1945) i w Warszawie przy ul. Rakowieckiej (1939—1944), Tylżyckiej (1940—1944) i Marymonckiej (1945—1946). Świetlica w Suchedniowie dożywiała około 70 dzieci, w Warszawie przy ul. Rakowieckiej — 60, przy ul. Tylżyckiej od 30 do 40, a przy ul. Marymonckiej, już po wyzwoleniu — 200¹³⁵.

Doraźna pomoc sióstr, niesiona ubogiej ludności w dwudziestoleciu międzywojennym i w czasie drugiej wojny światowej, obejmowała chorych w domach, wielodzietne i ubogie rodziny, bezrobotnych i wysiedlonych oraz ludność cywilną w czasie powstania warszawskiego.

W latach 1921—1939 siostry w Częstochowie i w Suchedniowie, współpracując ze Stowarzyszeniem Pań Miłosierdzia św. Wincenczego a Paulo, a także w Klimontowie Sandomierskim rozciągały opiekę nad chorymi — przez posługę pielęgniarską; nad ubogimi — przez udzielanie pomocy materialnej kilkunastu rodzinom, pozostającym w skrajnej nędzy oraz nad bezrobotnymi — przez okresowe wydawanie obiadów z kuchni domu zakonnego¹³⁶.

W okresie okupacji niemieckiej siostry w ramach pracy przy

35—38, 41, 42, 46, 54, 68; Archiwum Polskiej Prowincji Zgromadzenia Marianów, sygn. Wi Zaświadczenie z 07.10.1949; S. Galant, Działalność społeczno-charytatywna ks. Władysława Łysika w latach 1939—1945, w: Kościół katolicki na ziemiach Polski, z. 1, Warszawa 1973 s. 155—158.

¹³⁴ S. Galant, dz. cyt. nie wspomina zupełnie o udziale Zgromadzenia w prowadzeniu tych kuchni. Zob.: AZSIJ I J 1—12 Relacje sióstr nr 36, 41, 68. S. Lucyna Władysława Kropiewnicka ur. 07.11.1884 w Grochach woj. białostockie. Do zgromadzenia wstąpiła 24.03.1907, śluby wieczyste złożyła 10.03.1918. W Zgromadzeniu pracowała jako kucharka w zakładach księży marianów.

¹³⁵ AZSIJ I J 1—12 Relacje sióstr nr 3, 8, 12, 30, 38, 42; Archiwum Polskiej Prowincji Marianów, sygn. J 3 Sprawozdanie ks. Zygmunta Trószyskiego z 31.10.1946 r., s. 2; AZSIJ I J 2—32 L. Zapała, Dom na Potoku 1939—1944, s. 2—29.

¹³⁶ ArCz Teczka: Siostry Imienia Jezus 1925—1960; P. Kubicki, dz. cyt., s. 65; AZSIJ I J 1—12 Relacje sióstr nr 3, 30, 38; I J 2—8, s. 2—16; I B a 3—3 Sprawozdanie zarządu generalnego 1920—1926, s. 18; ArSd Akta Zgromadzenia Sióstr Imienia Jezus od 1908 r., Sprawozdanie z 1932 r.

parafii w Landwarowie, Piotrkowie Trybunalskim i Suchedniowie pomagały kilku rodzinom, dając odzież, artykuły spożywcze, a czasem niewielkie zapomogi pieniężne¹³⁷. W Klimontowie w 1942 r. siostry pielęgnowały chorych na tyfus plamisty i choć trzy z nich zaraziły się, ale nawet i wtedy nie zrezygnowały z tej trudnej posługi¹³⁸. W Połukni natomiast ukrywały i utrzymywały w domu zakonnym kilkoro dzieci polskich¹³⁹.

Na obszerniejszą wzmiankę zasługuje pomoc udzielona przez Zgromadzenie wysiedlonym z Poznania i województwa poznańskiego oraz z Warszawy, jak również ludności cywilnej w czasie powstania warszawskiego. W ramach tzw. planu krótkofalowego wysiedlono z Poznania w dniach 1—17 grudnia 1939 r. 15.981 mieszkańców¹⁴⁰. Znaczna ich liczba, zwłaszcza inteligencji, przybyła 17 grudnia 1939 r. do Częstochowy. S. Kamila Maria Rynkiewicz przyjęła wtedy na kilka tygodni do gmachu szkolnego około 400 osób, dając im tymczasowo mieszkanie i skromne posiłki, a następnie ułatwiła im znalezienie mieszkania i pracy, dla młodzieży zaś zorganizowała naukę na tajnych kompletach. Przez komplety te przeszło około 2.200 uczniów¹⁴¹.

Podobnie uczyniła s. Urszula Maria Herman w Klimontowie Sandomierskim, gdzie utworzony został komitet opieki nad wysiedlonymi, którego była czynnym członkiem. Za jej staraniem w grudniu 1939 r. 25 rodzin uzyskało dach na głowę i otrzymało obiady oraz chleb i mleko na śniadania i kolację. W 1940 r. siostry gotowały posiłki 200 osobom wysiedlonym z okolic Warszawy i Przasnysza, rozlokowanym w budynku szkoły powszechnej. Przy pomocy Polskiego Czerwonego Krzyża s. Herman starała się zapewnić im wyżywienie oraz zaopatrzyć ich w bieliznę i odzież. Kiedy nie mogła sprostać potrzebom z uzyskanych dotacji, wtedy osobiście kwestowała wśród miejscowej ludności. W 1941 r. urządziła dla wysiedlonych w domu Zgromadzenia wigilię, łącznie z tradycyjną gwiazdką¹⁴².

¹³⁷ AZSIJ I J 1—12 Relacje sióstr nr 1, 3, 18, 37, 38, 42, 55. I J 2—18, Historia domu w Piotrkowie Trybunalskim 1932—1950, s. 1—4.

¹³⁸ AZSIJ I J 2—3 s. 380—381.

¹³⁹ AZSIJ I J 2—21 Kronika domu św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Połukni 1939—1945, s. 3—30.

¹⁴⁰ W. Jastrzębski, *Hitlerowskie wysiedlenia z ziem polskich wcielonych do Rzeszy 1939—1945*, Poznań 1968 s. 59—63.

¹⁴¹ AZSIJ I J 1—12 Relacje sióstr nr 56; II D 1—5 Zarządzenia, powiadomienia, prośby, odwołania 1922—1945 nr 92; II D 5—3 Wyniki nauczania w tajnych kompletach... w latach 1939—1945; II D 4—1 Spisy uczniów i uczennic tajnego nauczania w latach 1939—1945. Inicjatywy szkolne s. Kamili Marii Rynkiewicz w l. 1939—1945 warte są osobnego opracowania.

¹⁴² AZSIJ I J 2—8 s. 246—247 293, 302, 372.

¹⁴³ AZSIJ I J 1—12 Relacje sióstr nr 8, 12, 30, 85.

Pomoc ludności cywilnej w czasie powstania warszawskiego miała tym większe znaczenie, że wówczas liczył się każdy gest ludzkiej życzliwości. Siostry, same wysiedlone i pędzone do przejściowego obozu w Pruszkowie, dzieliły się wszystkim, co jeszcze przy sobie posiadały. Siostry z domu zakonnego w Warszawie przy ul. Gwiazdzistej 81 przez blisko dwa tygodnie spieszyły z pomocą rannym w prowizorycznym szpitalu, urządzonym w budynku Gimnazjum Męskiego Zgromadzenia Księży Marianów oraz gotowały posiłki. Pod gradem kul trzy razy dziennie przenosiły posiłki z domu zakonnego do kościoła Niepokalanego Poczęcia N.M.P. (pokamedulskiego), w którym schroniła się duża grupa ewakuowanej ludności. Podobnie czyniły siostry z domów przy ul. Złotej i Rakowieckiej. Do pracy w powstańczym szpitalu Armii Krajowej siostry z dwóch domów, znajdujących się przy ul. Marymonckiej 66, włączyły się zmuszone okolicznościami. Po ewakuacji ludności cywilnej z Pól Bielańskich dnia 17 sierpnia 1944 r., szły razem z wysiedlonymi mieszkańcami tej dzielnicy, gnane przez Niemców w stronę Pruszkowa. W drodze zostały zatrzymane przez spotkanego, dobrze im znanego ks. Leona Szelągę, marianina, przed wojną prefekta gimnazjum, a wówczas kapelana szpitala, który mieścił się w budynku zakładu opiekuńczo-wychowawczego im. Janusza Korczaka, zwanego „Nasz Dom”, przy ul. Efraima Schroegera. Za pośrednictwem ks. Szelągę około 30 sióstr zostało zaangażowanych do pomocy w szpitalu, w pralni i kuchni. Szpital ten, po opanowaniu Bielania przez Niemców w spierniu 1944 r., był zakonspirowany i działał jako szpital służący ludności cywilnej pod patronatem Rady Głównej Opiekuńczej. Siostry pracowały tu w prymitywnych warunkach połowych, pod koniec września 1944 r. brakowało nie tylko żywności, ale i wody. Siostry służyły pomocą w przenoszeniu rannych, pielęgnowaniu chorych, asystowały przy operacjach, prowadzonych bardzo często bez znieczulenia i przy lampie naftowej, dyżurowały w nocy przy ciężko rannych, grzebały zmarłych, niosły pomoc ludności cywilnej, pędzonej przez Niemców do przejściowego obozu w Pruszkowie, zabierały podrzucone im przez zrozpaczone matki dzieci. W pracy tej przetrwały do 2 października 1944 r., to jest do momentu przewiezienia szpitala z Warszawy przez Pruszków do Koniecpola, skąd przy pomocy Komitetu Gminnego Rady Głównej Opiekuńczej w Irządach, którego kierownikiem był Karol Szlichciński, przeniesiono szpital do Witowa (gmina Irządze w województwie kieleckim) i umieszczono w starym dworze rodziny Zarębów, należącym wówczas do Zofii Zambrzyckiej¹⁴⁴.

¹⁴⁴ AZSIJ I J 2—39 S. Skaskiewicz, *Dom Królowej Korony Polskiej*, s. 61—80; I J 2—35 Kronika domu głównego 1941—1946; P. Stolar-

Warto jeszcze podkreślić, że pomoc świadczona ludności cywilnej, zwłaszcza w czasie powstania warszawskiego, na płaszczyźnie duchowej odgrywała nie mniejszą rolę od materialnej. Znaczną podporą dla cierpiącej ludności była sama postawa siostr i ich czynna miłość bliźniego oraz spontaniczna gotowość przyścia z pomocą w każdej nadarzającej się potrzebie.

c. Pomoc żołnierzom, partyzantom,
powstańcom, osobom zagrożonym
aresztowaniem i Żydom

W charytatywnej działalności Zgromadzenia należy też podkreślić szczególną posługę samarytańską, jaką siostry niosły polskim żołnierzom podczas kampanii wrześniowej 1939 r., partyzantom w czasie okupacji, powstańcom w 1944 r. oraz osobom zagrożonym aresztowaniem i Żydom. Praca ta, chociaż zakres jej był w Zgromadzeniu niewielki, ze względu na narodowo-patriotyczny charakter oraz na niebezpieczeństwo, jakie groziło siostrą za jej wykonywanie, w ówczesnych warunkach miała duże znaczenie i odgrywała poważną rolę w obronie życia Polaków.

W 1939 r. siostry z domu przy ul. Marymonckiej 66 w czasie oblężenia Warszawy gotowały polskim żołnierzom zupę z własnych zapasów, prały bieliznę, ułatwiały im w kaplicy domu zakonnego przyjmowanie sakramentów¹⁴⁵. Podobnie siostry z domu przy ul. Rakowieckiej 15 żywiły przez trzy tygodnie polskich żołnierzy¹⁴⁶. W tym samym roku w Wilnie przy ul. Zaulek Bernardyński 8 prowadziły siostry kuchnię dla 60 rozbitków wojskowych¹⁴⁷; w Landwarowie zorganizowały w domu zakonnym prowizoryczny szpital dla około 50 rannych żołnierzy polskich i przez kilka tygodni żywiły ich i pielęgnowały¹⁴⁸. W Połukni w tym samym czasie przyjmowały polskich żołnierzy na noclegi, dawały żywność, środki opatrunkowe i służyły pomocą lekarską oraz pielęgnarską¹⁴⁹. W szpitalu miejskim w Piotrkowie Trybunalskim, gdzie siostry były tymczasowo zaangażowane jako sanitariuszki, przez kilka tygodni pielęgnowały rannych żołnierzy¹⁵⁰.

Pomoc partyzantom była bezpośrednio związana z działalnością

s ki, *Szpital z Bielau w gminie Irządze*, „Tygodnik Powszechny” R. 29: 1975 nr 3.

¹⁴⁵ AZSIJ I J 2—39 S. Skaskiewicz, Dom Królowej Korony Polskiej, s. 29—30.

¹⁴⁶ AZSIJ I J 1—13 Odpowiedzi na ankietę historyczną nr 6—7.

¹⁴⁷ AZSIJ I J 2—40 A. Czerwińska, Wspomnienia o domach w Wilnie 1893—1945, s. 1—19; I J 1—12 Relacje siostr nr 12, 37.

¹⁴⁸ AZSIJ I J 1—12 Relacje siostr nr 18, 55.

¹⁴⁹ AZSIJ I J 2—21 Kronika domu św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Połukni 1939—1945, s. 3—30.

¹⁵⁰ AZSIJ I J 2—18 Historia domu w Piotrkowie Trybunalskim 1932—1950, s. 1—4; I J 1—12 Relacje siostr nr 1.

konspiracyjnych oddziałów wojskowych. Dom w Wilnie przy ul. Zamkowej 12 do 1944 r. stale zaopatrywał członków Armii Krajowej w środki sanitarne i lekarstwa. Nie udało się ustalić, do jakich oddziałów należeli zaopatrywani¹⁵¹. Siostry w Klimontowie Sandomierskim przez cały czas okupacji żywiły i ukrywały w domu zakonnym, w którym stale stacjonowało wojsko niemieckie, kilku członków Armii Krajowej, między innymi dra Podgórskiego, byłego ordynatora Szpitala Ujazdowskiego w Warszawie. Utrzymywały kontakt z kapłanem oddziału AK działającego na tym terenie, ks. Wacławem Mokosą, występującym wówczas pod pseudonimem Franciszek Szoft. Ponadto w lipcu 1944 r. dostarczały żywność i gotowane posiłki partyzantom Armii Krajowej, których oddziały przebywały w pobliskich lasach¹⁵².

Partyzanci z Batalionów Chłopskich i Armii Krajowej w zaświadczeniu wydanym siostrą tak piszą o tej pracy: „Zakonnice w Klimontowie podczas okupacji były ośrodkiem dla ruchu oporu. Tu pracowała radiostacja krótkofalówka AP4. Tu były skrzynki przerzutowe prasy konspiracyjnej, tu odbywało się bezpłatne tajne nauczanie, stąd wysyłano paczki do obozów śmierci, stąd pobierano leki dla nas, ludzi z lasu. Za to okupant mścił się okrutnie w sierpniu 1944 r. Przy wycofywaniu się z tego terenu zniszczył Klimontów w 90%, a w nim wszystkie zabudowania zakonnice, szkołę zawodową, budynki mieszkalne, budynki gospodarcze”¹⁵³.

Powstanie warszawskie nastreczyło siostrą wiele okazji do niesienia pomocy nie tylko ludności cywilnej, ale i samym powstańcom. W domu Zgromadzenia przy ul. Tylżyckiej 2 utworzono punkt sanitarny PCK dla rannych powstańców, który obejmował rejon, zamykający się w granicach ulic: Tylżyckiej, Smarzewskiej i Ryskiej. Pod koniec lipca 1944 r. sprowadzono tu lekarstwa, bandażę i nosze, a s. Kazimiera Leokadia Zapała wyznaczona została przez władze przygotowujące powstanie na opiekunkę terenową wspomnianego rejonu¹⁵⁴. Miała czuwać nad porządkiem i zachowaniem spokoju w udzielaniu pomocy rannym oraz nad bezpieczeństwem punktu w czasie alarmów i nalotów. Punkt działał od 1 do 28 sierpnia 1944 r., a jego personel zmieniał się tylko raz na dobę. Siostry pomagały przy przenoszeniu rannych i przy

¹⁵¹ AZSIJ I J 1—12 Relacje siostr nr 19, 37, 66.

¹⁵² AZSIJ I J 2—8 s. 417—423.

¹⁵³ AZSIJ I G 3—1 Zaświadczenie z 15.09.1948.

¹⁵⁴ S. Kazimiera Leokadia Zapała ur. 28.08.1912 w Miedzianej Górze w województwie kieleckim, zm. 17.08.1983 w Skarżysku-Kamiennym. Do nowicjatu przyjęta 01.02.1934, śluby wieczyste złożyła w 1941 r. Miała średnie wykształcenie zawodowo-pedagogiczne. Pracowała jako wychowawczyni i nauczycielka. Była przełożoną lokalną i radną generalną (1959—1964). Zob.: AZSIJ I E 3 Kartoteka personalna siostr 1887—1946.

opatrunkach, zdobywały bandażę i inne środki opatrunkowe, grzebały zmarłych, a ponadto żywiły personel sanitarny i rannych¹⁵⁵.

Po zbombardowaniu kuchni dla powstańców przy ul. Żelaznej około 20 września 1944 r., siostry prowadziły ją nadal przy ul. Złotej 30 do 26 września, czyli do momentu zburzenia domu. Niemal przez cały okres powstania dzielnica ta pozostawała w rękach powstańców, a siostry służyły im pomocą przy ratowaniu rannych¹⁵⁶.

Innym rodzajem działalności było ratowanie osób zagrożonych aresztowaniem lub śmiercią. Udział Sióstr Imienia Jezus w tym rodzaju posługi miał miejsce w Piotrkowie Trybunalskim i w Połukni. Siostry w Piotrkowie ukrywały i żywiły w domu zakonnym ośmiu księży z diecezji poznańskiej i łódzkiej, którzy byli ścigani przez Niemców za udział w konspiracyjnej działalności¹⁵⁷. W Połukni ukrywały jednego księdza zagrożonego aresztowaniem¹⁵⁸.

Zgromadzenie wzięło też udział w akcji ratowania Żydów¹⁵⁹. Na podstawie relacji sióstr i dostępnych obecnie źródeł można podać, że siostry uratowały czworo dzieci żydowskich i dwie osoby starsze. Nie udało się jednak ustalić ich nazwisk oraz miejsca pochodzenia. W Sierocińcu św. Józefa w Klimontowie ukrywały siostry od 1943 do 1945 r. trzy dziewczynki w wieku przedszkolnym: Iwonę, Lucynę i Marię, które dzięki temu ocalały. Dwie pierwsze skierował do sióstr starosta z Opatowa, a trzecią dziewczynką Ropielewska¹⁶⁰. W Połukni, w zakładzie dla dzieci opóźnionych w rozwoju, siostry ukrywały od czerwca 1941 do 1943 r. jedną dziewczynkę, Annę, pochodzącą z Wilna, z bogatej rodziny żydowskiej. Rodzice Anny zginęli. Po likwidacji zakładu w 1943 r. siostry przeniosły dziewczynkę do domu zakonnego w Wilnie przy ul. Zamkowej 12, gdzie ukrywano już dwie osoby dorosłe. Dziecko przebywało tam do 1945 r. i jesienią tegoż roku razem z siostrami przybyło do Polski. Po odnalezieniu członków swej rodziny zostało przez nich zabrane do Łodzi¹⁶¹. Dzieci te

¹⁵⁵ AZSIJ I J 2—32 L. Zapała, Dom na Potoku w 1944 r., s. 17—24; I J 1—13 Odpowiedzi na ankietę historyczną nr 6.

¹⁵⁶ AZSIJ I J 1—12 Relacje sióstr nr 35, 54.

¹⁵⁷ AZSIJ I J 2—18 Historia domu w Piotrkowie Trybunalskim 1932—1950, s. 1—4.

¹⁵⁸ AZSIJ I J 2—21 Kronika domu św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Połukni 1939—1945, s. 3—30; I J 2—12 Relacje sióstr nr 67.

¹⁵⁹ Por.: F. Stopniak, Kościół w Polsce wobec Żydów w latach II wojny światowej, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” t. 22: 1975 z. 4 s. 197—208.

¹⁶⁰ AZSIJ I J 2—40 A. Czerwińska, Wspomnienia o domach w Wilnie 1893—1945, s. 20—40; I J 1—12, Relacje sióstr nr 19, 37.

¹⁶¹ AZSIJ I J 2—40 A. Czerwińska, Wspomnienia o domach w Wilnie 1893—1945, s. 20—40; I J 1—12 Relacje sióstr nr 19, 37.

były ochrzczone i wychowywane przez siostry po katolicku, aby dzięki temu nie wyróżniały się w środowisku swoim zachowaniem.

Praca charytatywna Zgromadzenia w czasie okupacji wybiegała poza wskazania, jakie zawierały konstytucje co do apostolatu sióstr i wyraźnie świadczyła o ich otwartości oraz o gotowości do niesienia pomocy potrzebującym. Konieczność niesienia tej pomocy stała się więc podstawowym wymogiem apostolskiego oddziaływania sióstr, podejmowanym zarówno w sposób zespołowy pod kierunkiem zarządu generalnego i przełożonych lokalnych, jak też spontanicznie i indywidualnie, zależnie od zastanych warunków.

KRYSTYNA TRELA

Activité sociale et caritative de la Congrégation des Soeurs du Nom de Jésus dans les années 1887—1946

(Compte-rendu)

L'activité de la Congrégation des Soeurs du Nom de Jésus, fondée en 1887 par Honorat Koźmiński, en collaboration avec Maria Franciszka Witkowska, avait pour but le renouveau de la vie religieuse et morale des femmes-artisans et l'éducation des enfants et des jeunes dans l'esprit de la morale chrétienne. Dans les années 1887—1946 elle se développait dans trois directions: socio-caritative, d'instruction publique ainsi qu'éducative et tutélaire. Jusqu'à la première guerre mondiale, l'atelier d'enseignement des métiers était la forme la plus caractéristique de cette activité, puis dans l'entre deux guerres, les Soeurs ont dirigé diverses écoles professionnelles, techniques, des cours ainsi que des internats et des maisons pour les écoliers; au cours la 2^e guerre mondiale et tout de suite après, elles ont travaillé dans les cuisines et dans les orphelinats.

La Congrégation a été parmi les initiateurs de l'Association des Artisanas Chrétiennes „Dźwignia”, crée en 1906 à Varsovie — c'était, en fait, une sorte de syndicat féminin d'artisanas. L'Association fondait des ateliers professionnels divers, dirigeait des bureaux de placement, des caisses de secours mutuel et des caisses d'épargne, organisait l'aide juridique et médicale, des cours d'apprentissage de métier, des maisons de vacances, des pensions et des jardins d'enfants.

Les soeurs assuraient aide et protection aux artisanas malades ou vieilles, aux vieillards, aux malades et aux chomeurs. Au cours de la 2^e guerre mondiale, elles aidaient les soldats, les membres de la Résistance, les insurgés à Varsovie, les personnes menacées d'arrestation et des Juifs.

Traduit par Elżbieta Jogalla

Tabela nr 1: Pracownicy zawodowe Zgromadzenia w latach 1887—1946.

Rodzaj pracowni	1887—1914		1915—1921		1922—1939		1939—1946	
	Zało- żenie	Likwi- dacja	Zało- żenie	Likwi- dacja	Zało- żenie	Likwi- dacja	Zało- żenie	Likwi- dacja
pracownie krawieckie	16	13	2	4	2	—	2	4
pracownie szat litur- gicznych	6	4	—	—	—	1	—	1
trykotarnie	2	—	—	—	—	1	—	1
introligator- nie	2	2	—	—	—	—	—	—
Razem	26	19	2	4	2	2	2	6

Tabela nr 2: Pracownicy zawodowe Zgromadzenia w Królestwie Polskim w latach 1887—1914.

Rok pow- sta- nia	Gubernia radomska		Gubernia piotrkowska		Gubernia warszawska	
	Miejsco- wość	Rodzaj pracowni	Liczba	Miejscowość	Rodzaj pracowni	Liczba pracowni
1837					Warszawa krawiecka	1
1890					Warszawa krawiecka	1
1891				Częstochowa Piotrków	krawiecka krawiecka	1 1
				Trybunalski		
				Piotrków	szat litur- gicznych	1
				Trybunalski		
				Piotrków	trykotarska	1
				Trybunalski		
1893				Łódź	krawiecka	1
1902					Warszawa krawiecka	2
					Warszawa krawiecka	1
					Warszawa introliga- tornia	1
1912	Klimontów	krawiecka	1			
	Sando- mierski					
Ra- zem			1			5
						6

Tabela została opracowana na podstawie: AZSIJ IJ1-1 H. Gatecka (m. Leontyna); Historia Zgromadzenia; AZSIJ ICA3-1 Sprawozdanie do Stoicy Apostolskiej z 12 X 1929; AZSIJ IBA2-1 Sprawozdanie zarządu generalnego 1910—1920; AZSIJ IBA4-12 Sprawozdanie zarządu generalnego 1926—1932; AZSIJ IBA5-6 Sprawozdanie zarządu generalnego 1938—1946.

Tabela nr 3: Pracownie zawodowe Zgromadzenia w Cesarstwie Rosyjskim w latach 1887—1914.

Rok powstania	Miejscowość	Liczba pracowników wni	Miejscowość	Liczba pracowników wni	Miejscowość	Liczba pracowników wni	Miejscowość	Liczba pracowników wni	Gub. mińska	Gub. kowieńska	Gub. kurlandzka	Gub. petersburska	Gub. wileńska	Gub. witebska
1892			Sza-wle-wiecka	1										
1893														
1894														
1898														
1912														
1913														
Razem														

Tabela została opracowana na podstawie: AZSIJ IJ1-1 H. Gątecka (m. Leontyna); Historia Zgromadzenia, cz. 1 s. 1—180; AZSIJ IBA2-1 Sprawozdanie zarządu generalnego 1910—1920 s. 4; AZSIJ ICA3-1 Sprawozdanie do Stolicy Apostolskiej z 12 X 1929.

Tabela nr 4: Kuchnie Rady Głównej Opiekuńczej, w których pracowały Siostry Imienia Jezus w latach 1939—1946.

Lp.	Adres	Nazwa placówki	Czas trwania	Ilość siostr pracujących	Dzienna liczba posiłków
1	Klimontów Sandomierski ul. Krakowska 7	Kuchnia Powszechna	1940—1942	ok. 5	250
2	Mszczonów	Kuchnia Powszechna	X 1944— —IX 1945	2	—
3	Suchedniów ul. Kielecka 62	Kuchnia Powszechna	1940—1945	ok. 5	200
4	Warszawa ul. Marymoncka 66	Kuchnia Powszechna	1940—1944	ok. 11	1000
5	Warszawa ul. Moniuszki	Kuchnia Powszechna	1939—1944	2	60
6	Warszawa ul. Rakowiecka 15	Kuchnia Powszechna	1939—1944	ok. 8	2000
7	Warszawa ul. Tylżycka 2	Kuchnia Powszechna	1940—1943	ok. 3	300
8	Warszawa ul. Wileńska 69	Kuchnia Po- wszechna nr 24	1939—1946	5	5000
9	Warszawa ul. Wileńska 69	Kuchnia Dzie- cięca nr 3	1939—1941	ok. 3	650